



Gmina
Rzepiennik
Strzyżewski

RZEPIENNIK WCZORAJ I DZIŚ

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY

Rzepiennik Strzyżewski, Rzepiennik Biskupi, Rzepiennik Suchy, Kołkówka, Olszyny, Turza

Rok XXII

Nr 4 (85) 2012

cena 5 zł

Wiersz staroświecki

Pomódlmy się w Noc Betlejmską,
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
By wszystko się nam rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak supelki,
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukielki.
Oby w nas paskudne jędze
Pozamieniały się w owieczki,
A w oczach mądre lzy stanęły
Jak na choince barwnej świeczki.
Niech anioł podrze każdy dramat
Aż do rozdziału ostatniego,
I niech nastraszy każdy smutek,
Tak jak goryla niemądrego.
Aby wąpiący się rozplakał
Na cud czekając w swej kolejce,
A Matka Boska - cichych, ufnych -
Na zawsze wzięła w swoje ręce.

Ks. Jan Twardowski



Z okazji Nadchodzących Świąt Bożego
Narodzenia i Nowego Roku
Życzenia wszelkiej pomyślności, szczę-
ścia i spokoju
wszystkim Czytelnikom „Rzepiennika
Wczoraj i Dziś”

składa redakcja





Święto Jubilatów 2012

ZŁOTE GODY



SREBRNE GODY



Złote Gody

„Kiedy taki przy jejmości
jegomość dobrodziej.
To ich złote gody
złotym winkiem pić się godzi.
Kiedy się tak społem zacnie
przeżyło pół wieku,
to się podziw budzi w duszy
i radość w człowieku.
Radość, że w tym ludzkim rodzie
co ma przywar tyle.
Trafią się przecież takie
małżeńskie idylle.
Dwa gołąbki te niech żyją
szczęśliwie i zdrowe,
niech zaproszą nas na gody
swoje diamentowe”

Tegoroczne Święto Jubilatów odbyło się 28 października br., po raz pierwszy w nowej sali widowiskowej w Rzepienniku Biskupim. Wśród Jubilatów przybyłych na uroczystość znalazły się cztery pary obchodzące 50-lecie ślubu oraz dziewięć par 25-latków.

Po dźwiękach „Marsza Mendelso-na” dostojnych Gości przywitał Wójt Gminy Kazimierz Fudala. Małżonkowie symbolicznie podzielili się chlebem i ponowili przysięgę małżeńską.

Gratulacje długoletniego pożycia małżeńskiego i życzenia kolejnych pięknych jubileuszy złożyła kierująca Urzędem Stanu Cywilnego Monika Ryndak. Medale przyznane przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego parom obchodzącym Złote Gody, okolicznościowe statuetki i kwiaty wręczali: Wójt Gminy Kazimierz Fudala, Przewodniczący Rady Gminy Aleksy Wołkowicz i zastępująca kierownika USC Elżbieta Wąsowska.

W gronie Dostojnych Jubilatów obchodzących 50-lecie małżeństwa znaleźli się:

Amalia i Marian Dudek – obydwójce pochodzą z Rzepiennika Strzy-

żewskiego, mieszkają wspólnie z synem, synową oraz trójką wnucząt. Pan Marian pracował zawodowo, pani Amalia zajmowała się domem. Wspólnie, własnymi siłami wybudowali zarówno swój dom, jak i zabudowania gospodarcze.

Janina i Apolinary Sokołowsky – mieszkają w Rzepienniku Strzyżewskim, skąd pochodzi pani Janina. Pan Apolinary do przyszłej małżonki przy-



Janina i Apolinary Sokołowsky

chodził w zaloty pieszo aż z Moszczenicy. Wspólnie przez całe życie prowadzili gospodarstwo, mają córkę oraz synów bliźniaków. Dochowali się trojga wnucząt oraz prawnuka.

Genowefa i Antoni Rapala – pochodzą z Olszyn. Pani Genowefie przyszył mąż zaimponował umiejętnościami teatralnymi. Wspólnie pracowali w gospodarstwie. Oprócz tego pani Genowefa pracowała przez pewien czas na plebanii. I właśnie pracowitość swojej żony pan Antoni podziwia i ceni najbardziej. Mają trójkę dzieci, dziewięcioro wnucząt oraz prawnuczkę.

Helena i Władysław Bajorek – pochodzą z Olszyn, poznali po wyjściu pana Władysława z wojska. Wspólnie prowadzili gospodarstwo i wychowali troje dzieci, mają dziewięcioro wnucząt oraz prawnuczkę. Swój wolny czas



Helena i Władysław Bajorek

pan Władysław poświęca hodowli gołębi, miłości do tych pięknych ptaków zaraził swoją małżonkę.

Pamiątkowe dyplomy i kwiaty z okazji 25-tej rocznicy ślubu otrzymali:

- z Olszyn: Renata i Roman Bąk, Lucyna i Kazimierz Bochenek, Maria i Roman Juruś, Barbara i Adam Mikrut, Teresa i Walenty Ryndak oraz Anna i Bogusław Solarz, Jolanta i Jerzy Szwandrok;
- z Rzepiennika Strzyżewskiego: Barbara i Andrzej Dziuban oraz Barbara i Augustyn Gąsior

Uroczystościom towarzyszyły występy grup artystycznych: kabaretu „Między Słowami” oraz zespołu „Rzepioki”. Złotym Jubilatom dedykowano prezentację multimedialną, złożoną ze starych fotografii, rodzinnych wspomnień oraz zrobionych podczas uroczystości zdjęć. Po części artystycznej przyszedł czas na tańce. Zabawie przygrywał zespół Łukasza Rzeszutka z Turzy.



Genowefa i Antoni Rapala

Św Mikołaj
nie mógł się
doczekać
i już 4 grud-
nia wieczorem
w asyście
aniołków
pojawił się
w Rzepienniku
Suchym. Czyżby
mieszkały tu
najgrzeczniejsze
dzieci?



Andrzejki
w klubie
STOKROT-
KA w Turzy.
Tradycyjna
wróżba –
lanie wosku
podczas
zabawy andrzejkowej
dla najmłodszych.



Amalia i Marian Dudek

Zdolni i pracowici



Wzorem lat ubiegłych Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski uhonorował osiągających najwyższe wyniki w nauce uczniów i absolwentów szkół podstawowych i gimnazjów.

Zgodnie z przyjętymi kryteriami

stypendium Wójta Gminy mogą otrzymać uczniowie lub absolwenci szkół prowadzonych przez Gminę Rzepiennik Strzyżewski, którzy zostaną zakwalifikowani do jednej z poniższych kategorii:

1. Absolwenci klas VI szkół podstawowych, którzy uzyskali co najmniej wszystkie oceny bardzo dobre, wzorowe zachowanie oraz co najmniej 90% maksymalnej liczby punktów ze sprawdzianu końcowego.

2. Absolwenci klas III gimnazjów, którzy uzyskali średnią ocen co najmniej 5.0 i nie więcej niż 2 oceny dobre, zachowanie wzorowe oraz co najmniej 85% maksymalnej liczby punktów z egzaminu zewnętrznego.

3. Uczniowie i absolwenci dowolnych klas będący laureatami powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich olimpiad, turniejów i konkursów organizowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej lub Kuratorium Oświaty.

4. Uczniowie i absolwenci dowolnych klas będący laureatami zawodów lub konkursów sportowych na szczeblu powiatowym, wojewódzkim lub krajowym ze średnią oceną co najmniej 4,0 i zachowaniem co najmniej bardzo dobrym.

Za wyniki w roku szkolnym 2011/2012 stypendia otrzymali następujący uczniowie oraz absolwenci:

- Szkoły Podstawowej w Rzepienniku Strzyżewskim: Maria Jamróz, Jakub Jamróz
 - Zespołu Szkół Publicznych w Turzy: Małgorzata Martyka, Jan Przepióra
 - Gimnazjum w Rzepienniku Biskupim: Jakub Wszolek, Grzegorz Łaskawski
 - Szkoły Podstawowej w Rzepienniku Biskupim: Grzegorz Leszkiewicz, Dariusz Nowakowski, Sylwia Serafin, Patrycja Słowik, Arkadiusz Gębarowski
 - Zespołu Szkół Publicznych w Olszynie: Iwona Rąpała, Szymon Salabura, Jacek Wrona, Ewelina Niziołek, Magdalena Łaskawska, Mariola Karaś
- Serdecznie gratuluję wysokich osiągnięć i życzę dalszych sukcesów w nauce i w życiu osobistym.

Grzegorz Burkot

W Szkole Podstawowej w Rzepienniku Biskupim zagościł „Bezpieczny Puchatek”



Klasa I Szkoły Podstawowej w Rzepienniku Biskupim na czele z wychowawczynią Marią Gurgul przystąpiła do ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Klub Bezpiecznego Puchatka” pod honorowym patronatem Kuratoriów Oświaty i Komendy Głównej Policji.

Główną inicjatywą jest poprawienie bezpieczeństwa uczniów klasy I. Trzeba pamiętać o tym, że

dziecko, które ukończyło 7 rok życia może już samodzielnie poruszać się po drodze. Jest to więc mały dorosły człowiek, który musi podejmować takie same trafne decyzje, jak osoba pełnoletnie.

Od września uczniowie uczyli się jak prawidłowo przechodzić przez drogę, dlaczego trzeba zapinać pasy, nosić elementy odblaskowe, jak bezpiecznie bawić się w domu, na podwórku i korytarzu w szkole.

Wychowawczyni Maria Gurgul przeprowadziła w/w zajęcia w oparciu o otrzymane książeczki, film edukacyjny, wycieczki na drogę. Rodzice otrzymali broszury informacyjne, a dzieci znaki odblaskowe.

22 listopada cała klasa przystąpiła do „Testu bezpieczeństwa” i otrzymała prawo posługiwania się certyfikatem „Klub Bezpiecznego Puchatka”.

Uczniowie klasy I otrzymali dyplomy, które zostały samodzielnie ozdobione i zawieszono w klasie, przypominając jak ważne jest bezpieczeństwo.

Program trwa cały rok, rodzice wchodząc na stronę internetową www.bezpiecznypuchatek.pl mogą nadal utrwalać bezpieczne zachowania swoich pociech. Należy ciągle przypominać zasady bezpieczeństwa i pamiętać o wyposażeniu dzieci po zmroku w znaki odblaskowe.

Docenimy odblaski!

Kierowca po zmroku pierwsze zauważy odblask, a potem pieszy czy rowerzystę!



Podwójna uroczystość

Tegoroczna manifestacja patriotyczna w Dąbrach odbyła się 14 października. Uroczystość, podczas której poświęcono sztandar dla Gimnazjum w Rzepienniku Biskupim rozpoczęła się mszą świętą na cmentarzu partyzanckim, gdzie pochowano 18-stu żołnierzy oddziału REGINA II, Batalionu „Barbara” 16 Pułku Armii Krajowej.

Odczytaniem Apelu Pamięci uhonorowano poległych tam przed 68 laty żołnierzy AK.

Wśród gości honorowych uroczystości były rodziny poległych partyzantów oraz ostatni z żyjących żołnierzy oddziału Regina II plut. pchor. Jerzy Pertkiewicz ps. „Drzazga”.



Płk Jerzy Pertkiewicz wręczył p. Jadwidze Rybie - dyrektor gimnazjum - symbol Polski walczącej

Latem i jesienią 1944 roku uczestniczył on w operacjach partyzanckich w ramach akcji „Burza” w Rzepienniku Strzyżewskim, a tragicznej nocy wysłany został z meldunkiem do dowódcy batalionu, dzięki czemu nie podzielił losu kolegów.

Obecne były także władze powiatu ze Starostą Tarnowskim Mieczysławem Krasem na czele, delegacje ze szkół z terenu gminy i powiatu, poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych, przedstawiciele Policji, Związku AK w Tarnowie, harcerze, a także rodziny poległych żołnierzy, nauczyciele, uczniowie i mieszkańcy gminy.

Pod pomnikiem poległych, w miejscu tragedii zabrzmiał hymn narodowy, a delegacje złożyły kwiaty. Na uroczystość przekazania sztandaru i nadania imienia Żołnierzy Armii Krajowej Oddziału Regina II Gimnazjum w Rzepienniku Biskupim udano się do sali gimnastycznej szkoły.



Wójt Gminy Kazimierz Fudala oraz Przewodniczący Rady Gminy Aleksy Wołkowicz



Spółeczność gimnazjalna, przyjmując za patrona lokalnych bohaterów zobowiązała się do kultywowania pamięci o historii swojej „małej ojczyzny” i dbania o związane z nią miejsca pamięci.

Starannie przygotowana i sprawnie przeprowadzona uroczystość miała wzruszający patriotyczny klimat i piękną oprawę.

Organizatorami uroczystości w Dąbrach byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Tarnowie, Starosta Tarnowski Mieczysław Kras, Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski Kazimierz Fudala, Dyrektor Gimnazjum w Rzepienniku Biskupim Jadwiga Ryba oraz Proboszcz Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Rzepienniku Biskupim ks. Piotr Witecki.



Uroczyste ślubowanie uczniów



Uroczystość nadania imienia gimnazjum i przekazania sztandaru zgromadziła wielu znakomitych gości



Składanie kwiatów pod pomnikiem poległych partyzantów



Podczas Uroczystej Manifestacji w Dąbrach



Przedstawiciele Rady Rodziców



Program artystyczny przygotowali uczniowie gimnazjum

Pożegnanie



Nie przyjdzie już do nas podczas korekty Rzepiennika Wczoraj i Dziś z propozycją „kawka czy herbata?”, nie pokaże kolejnej komicznej sztuczki, nie opowie kolejnego wysublimowanego dowcipu z poważną niemal kamienną twarzą, nie zaskoczy kolejnym „prostym”, a jakże interesującym doświadczeniem (chemicznym lub fizycznym).

9. października 2012 r. zmarł o. Stanisław Stańczyk junior - dyrektor Małej Poligrafii Ojców Redemptorystów w Tuchowie, której był założycielem.

Rzepiennik Wczoraj i Dziś był jedną z pierwszych, jeśli nie pierwszą gazetą wydaną przez Ojca dyrektora.

Pierwszy numer naszej gazety złożono i wydrukowano w lipcu 1991 r. w Tarnowskiej Oficynie Wydawniczej, drukarni w Tuchowie jeszcze nie było. Staraniem o. Stanisława powstała dn. 14.10.1991 r. - w sam raz gotowy był materiał do wydania drugiego numeru RzWiD. W niewielkiej celi obok łóżka i skromnej szafki na stoliku stał komputer, na którym o. Stanisław Stańczyk osobiście przepisywał teksty i składał gazetę. Obok stał powielacz nieco tylko większy niż dzisiejsza kserokopiarka... Zdarzyło się, że sami przepisywaliśmy nasze teksty w Jego celi na komputerze (którego wówczas nie umieliśmy obsługiwać), żeby zdążyć z kolejnym numerem przed świętami. Zajęty drukowaniem innych materiałów co chwilę odpowiadał na te same pytania typu „jak się pisze „ą” czy „ę”. Był bardzo cierpliwy. Zdążyliśmy. Zawsze zdążył, kiedy nam zależało. Ostatni numer odebraliśmy ledwie dwa tygodnie przed Jego śmiercią.

O. Stanisław Stańczyk urodził się 8.09.1954 r. w Szynwałdzie. Po odbyciu rocznego nowicjatu dn. 15.08.1974 r. złożył pierwsze śluby zakonne w Zgromadzeniu Redemptorystów. Dn. 15.08.1979 złożył profesję wieczystą a 5.06.1980 r. przyjął w Tuchowie święcenia prezbiteratu z rąk ks. abp. Jerzego Ablewicza. Był duszpasterzem w Głogowie (1980 - 1983). Następnie studiował teologię dogmatyczną na Uniwersytecie im. Franciszka Józefa w Innsbrucku, uzyskując tytuł doktora teologii. W 1989 r. obronił pracę doktorską na temat „Teologiczne koncepcje piekła w literaturze języka niemieckiego XX wieku”. Po studiach wrócił do Tuchowa i rozpoczął wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów z zakresu teologii dogmatycznej i wstępu do teologii. Znał dobrze kilka języków obcych, interesował się różnymi dziedzinami nauk, zwłaszcza technicznych. Głosił kazania i rekolekcje parafialne. Był współtwórcą ruchomej szopki, mieszczącej się w podziemiach klasztoru, odwiedzanej przez pielgrzymów z całego świata.

Drukarnia była Jego dumą. Chętnie oprowadzał nas po coraz większych przestrzeniach, z dumą prezentował nowoczesne urządzenia, wokół których pracowało coraz więcej ludzi. „To najnowocześniejsza maszyna tej klasy w Polsce, i tylko kilka jest takich w Europie” - mawiał. Tworzył ją i rozwijał przez wszystkie te lata i aż do śmierci pełnił funkcję dyrektora.

Odszedł z tego świata niespodziewanie. Żył 58 lat, 38 w Zgromadzeniu Redemptorystów i 32 lata w kapłaństwie.

O. Stanisław to człowiek wielkiego formatu, sumienny i pracowity, gorliwy kapłan i naukowiec, dyrektor i pracownik fizyczny równocześnie. Skromny, wydawałoby się czasami mało kontaktowy, a tak naprawdę ciepły i wyjątkowo dowcipny, i takim Go zapamiętamy.

(redakcja)

Prymicje w Rzepienniku Suchym

10 listopada 2012

roku w kościele pw. Stygmatów św. Franciszka z Asyżu w Krakowie-Bronowicach Wielkich z rąk ks. Biskupa Jana Zająca święcenia kapłańskie przyjął Mariusz Firszt. Swoją prymicyjną mszę świętą odprawił dzień później w Kościele Parafialnym w Rzepienniku Suchym. Do rodzinnej parafii ks. Mariusz przybył w asyście rodziców. Tutaj przywitali go: ksiądz proboszcz, przyjaciele, znajomi oraz mieszkańcy wsi. Towarzyszyła im kapela „Rzepioki” oraz młodzież w strojach ludowych.

Mariusz Firszt pochodzi z Rzepiennika Suchego. Urodził się 1 sierpnia 1985 roku. Po zdaniu matury swoje życie postanowił poświęcić Bogu. Pierwsze śluby zakonne złożył 15 VIII 2006 roku.



Prymicjant z ks. proboszczem Józefem Bubulą



ks. prymicjant z rodzicami Joanną i Stanisławem Firszt

Po czym przeniósł się z Zakliczyna do Krakowa i rozpoczął studia w Seminarium Duchownym Franciszkanów. Po dwóch latach został skierowany do seminarium w Weronie, gdzie dokończył studia. 4 października 2011 roku złożył śluby wieczyste, a 21 kwietnia 2012 roku w kościele San Francesco della Vigna w Wenecji z rąk biskupa Montepulciano przyjął święcenia diakonatu.

Drogą do kapłaństwa podążają również Paweł Martyka i Łukasz Słowik z Rzepiennika Suchego.

27 X 2012 roku święcenia diakonatu w Katedrze Rzeszowskiej przyjął z rąk bp Kazimierza Górniego Paweł Martyka z Rzepiennika Suchego. W uroczystościach brali udział wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego, kapłani, ksiądz proboszcz Józef Bubula, Rodzice i najbliżsi kleryka Pawła. W tym samym dniu diakona Pawła w kościele parafialnym powitali mieszkańcy rodzinnej parafii.

25 XI w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie odbyła się uroczystość obłóczyn, tj. przywdziania stroju duchownego przez alumna Łukasza Słowika. (r)

Informacja

Szanowni Państwo!

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. Karpacki Oddział Obrotu Gazem Biuro Handlowe Regionu Tarnowskiego uprzejmie informuje, że ze względu na konieczność optymalizacji obszaru obsługi Klientów oraz zmniejszenie ponoszonych kosztów z dniem **30 listopada 2012r. ulega likwidacji:**

Biuro Obsługi Klienta w Gromniku ul. Zakładowa 12, 33-180 Gromnik

Obsługa Klientów w ramach umów kompleksowych dostarczania paliwa gazowego w procesie przyłączeniowym oraz udzielenia wszelkich informacji prowadzona będzie przez

Biuro Obsługi Klienta w Tarnowie ul. Wita Stwosza 7, 33-100 Tarnów w dniach:

Poniedziałek – piątek w godz. 7-17 oraz pod nr tel. 14 632 38 66

Wszelką korespondencję związaną z handlową obsługą Klienta prosimy kierować na powyższy adres. Jednocześnie informujemy, że szczegółowy wykaz dostępnych Biur Obsługi Klienta oraz kas dostępny jest na stronie internetowej www.pgnig.pl

Zapraszamy również do skorzystania z Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (e-BOK). Pod adresem <https://ebok.koog.pgnig.pl> uzyskacie Państwo dostęp do informacji związanych z poborem paliwa gazowego, m.in. saldo bieżących rozliczeń, historii odczytów i zużyć, jak również możliwość przekazywania odczytów oraz dokonywania płatności. Ponadto w ramach e-BOK dostępna jest usługa e-faktury polegająca na dostarczeniu Klientom PGNiG faktur w formie elektronicznej zamiast tradycyjnych faktur papierowych wysyłanych pocztą.

Na pocieszenie – gaz w naszych domach w 2013 roku ma być tańszy o 20% (dopisek red)

Gramy po raz drugi z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy



W niedzielę 13 stycznia 2013 roku rusza 21. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którego przyświeca hasło:

Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów. Podobnie jak w ubiegłym roku sztab 30 wolontariuszy Gminnego Ośrodka Kultury będzie zbierał pieniądze na terenie gminy. Kwestującą młodzież będzie można spotkać w centralnych punktach poszczególnych wsi. Podobnie jak w roku ubiegłym zbiórkom towarzyszyć będą występy grup kołędniczych oraz wieczorne światelko do nieba w centrum gminy. Szczegóły już wkrótce na plakatach i na stronie internetowej GOK!

Wodociąg i kanalizacja coraz bliżej

W 2011 roku na terenie Gminy Rzepiennik Strzyżewski rozpoczęła się budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przy udziale środków Europejskich z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Do dnia 20.11.2012 roku zostało wykonane:

- 3,7 km z 4,27 km rurociągu kanalizacyjnego w miejscowości Rzepiennik Marciszewski (odprowadzenie ścieków z Gminy Rzepiennik Strzyżewski do oczyszczalni ścieków w Tuchowie);
- 9,52 km z 29,89 km sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie miejscowości Rzepiennik Strzyżewski (kolektory magistrali i sieć rozdzielcza bez przyłączy);
- 5,52 km magistrali wodociągowej z Jodłówki Tuchowskiej do Rzepiennika Strzyżewskiego, wykonanie w całości (doprowadzenie wody pitnej do Gminy Rzepiennik Strzyżewski i Ciężkowic);
- 9,25 km z 9,39 km magistrali wodociągowej z Rzepiennika Strzyżewskiego do Ciężkowic (doprowadzenie wody pitnej do Ciężkowic).

Wykonanie całości projektu i zakończenie prac budowlanych planowana jest na październik 2013 roku, a po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie na początku 2014 roku będzie możliwość budowy indywidualnych przyłączy do posesji.

Zakres prac przewidziany dofinansowaniem nie przewiduje budowy indywidualnych przyłączy do posesji z tych środków i **takie przyłącze powinien wykonać właściciel nieruchomości we własnym zakresie.**

W celu możliwości wykonania przyłącza właściciele nieruchomości muszą wystąpić do Spółki Komunalnej „Dorzecze Białej” o wydanie warunków przyłączenia do sieci wodno-kanalizacyjnej. Wnioski o wydanie w/w warunków będzie można składać od początku trzeciego kwartału 2013 r.. Ponieważ na etapie projektowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w gminie Rzepiennik Strzyżewski został wykonany projekt budowlany sieci wraz z przyłączami mieszkańcy będą mieli możliwość nieodpłatnego skorzystania z niniejszego projektu. Taka informacja zostanie zawarta w wydanych warunkach przyłączenia.

Formularz wniosku o wydanie warunków przyłączenia z koniecznymi załącznikami będzie dostępny na stronie internetowej Spółki Komunalnej „Dorzecze Białej”, w siedzibie Spółki oraz w Urzędzie Gminy. Załączniki do wniosku stanowią: aktualna mapa z lokalizacją zabudowań na działce, której dotyczy wniosek (np.: mapa do celów opiniodawczych ze Starostwa Powiatowego, kopia mapy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do dopłat z numerem działki ewidencyjnej, itp.), tytuł prawny do nieruchomości (np. Akt Notarialny, Wypis z Księgi Wieczystej, zawiadomienie o wpisie w KW, Wypis z rejestru gruntów, itp.).

Wykonanie przyłącza można zlecić Spółce Komunalnej „Dorzecze Białej” sp. z o. o., lub wykonać metodą gospodarczą we własnym zakresie.

W przypadku wykonania metodą gospodarczą, przed zasypaniem rur i włączeniem do sieci należy zgłosić przyłącze do odbioru technicznego przez pracownika Spółki Komunalnej „Dorzecze Białej” przynajmniej jeden dzień wcześniej.

Więcej informacji na stronie www.dorzeczebialej.pl i w siedzibie Spółki.

Informacje o dofinansowaniu i kwalifikacji środków z Funduszu Spójności można znaleźć na stronie: www.funduszspojnosci.gov.pl

Ze wspomnień prof. Augustyna Miki

Cztery pory roku – Zima

Mróz wymalował na szybach okiennych piękne liście paproci. Nic nie widać. Wstajemy z bratem koło godziny siódmej i zabieramy się do chuchania na szybę. Powoli, bardzo powoli powstaje okrągłe okienko wśród szronu. Ukazuje się rozległy świat rozciągający się od domu aż do Rzepiennika Biskupiego i Suchego. Wygląda jak wielkie, białe morze pokryte falami śniegu. Spod śniegu wystają pokryte śniegiem słomiane czapy chałup i kominy, z których unosi się biały dym. Drogi, krzaki i płoty przysypane. Mama odpędza nas od okna i każe wejść z powrotem pod pierzynę: „Jak napalę w piecu i ogrzeję kuchnię, to pozwolę wam wstać” – mówi. Tymczasem wchodzi Tata i przynosi dwa ośnieżone wiadra wody. Z powodu suchej jesieni zabrakło wody w studniach u wszystkich gospodarzy i trzeba ją nosić z daleka, aż spod lasu. O siódmej powinniśmy szykować się do szkoły. Niestety nie mamy odpowiednich butów i odzieży by sforsować zasypane śniegiem na polach dzielących nasz dom od szkoły oddalonej o 2 kilometry. Musieliśmy zostać w domu do czasu gdy mróz zelżeje, a ludzie wydeptają ścieżki wśród śniegu.



Zimy w czasie Drugiej Wojny Światowej były bardzo surowe. Rok po roku spadało dużo śniegu i trzymały siarczyste mrozy, blisko do 40 stopni. Każda zima była udręką trudną do opisanego dla ludzi, którzy stracili domy lub mieszkania w czasie działań wojennych w 1939 roku lub zostali wypędzeni z domów przez Niemców. Takich biedaków nie trzeba było daleko szukać. Zaraz za miedzą, przy drodze do Ciężkowic, obok lasu Rakutowa, lotnik niemiecki zrzucił bomby zapalające na zabudowania kilku rolników. Spaliło się wszystko. Poszkodowani gospodarze wykopali pomieszczenia w ziemi, nakryli je dachami ze słomy i tak przetrwali 5 lat wojny. Do wójta Gminy w Rzepienniku Strzyżewskim władze niemieckie przysyłały rodziny wypędzone z Wielkopolski i trzeba je było zakwaterować we wsi. Nasza Babcia Karolina Brzeżańska przygarnęła pod dach czteroosobową rodzinę Miszczaków spod Poznania i opiekowała się nią aż do wyzwolenia.

Jeśli tylko było to możliwe wrywaliśmy się do szkoły, bo w domu było nudno zimą. Dla chłopców nie było żadnych zabawek, chyba że zrobili je sobie sami. Dziewczyny bawiły się lalkami uszytymi ze szmatek. Dopiero wieczorem, po zakończeniu obrządków gospodarczych Rodzice siadali z nami przy lampie naftowej lub karbidówce i czytali na głos

bajki, a gdy podrośliśmy - powieści. Pod koniec wojny, gdy byliśmy starsi, próbowaliśmy robić prymitywne narty i sanki. Pieniek z młodej brzozy lub klonu odpowiednio przycięty wkładało się w paszczę „dziada” (urządzenie do obrabiania kołków) i strugało ośnikiem aż do uzyskania cienkiej i długiej deski. Gdy deska była gotowa czekało się okazji by włożyć jej koniec do dużego garnka z gotującymi się ziemniakami dla świnek. Rozmiękczone przez wrzątek koniec deski wkładało się następnie gdzieś w szczelinę w stodole i wyginało. Po ostygnięciu narta była prawie gotowa. Wystarczyło przybić teraz do deski wiązanie na buty wykonane z odpadków skóry i starych rzemieni. Po powrocie ze szkoły i zjedzeniu obiadu, który składał się najczęściej z ziemniaków i kapusty, ze wszystkich górów słychać było wrzaski i śmiechy narciarzy. Kto nie miał nart ani sanek, zjeżdżał na snopku słomy. Zjeżdżało się na wariata łamiąc często narty, ale nigdy nogi. Dziewczyny piszczały z emocji stając na nartach przed lub za chłopakiem i taka para puszczała się z góry na złamanie karku. Szusowanie w duecie kończyło się często fikołkiem i wówczas trudno się było wyzwolić z płataniny nóg, rąk i nart, a towarzyszył temu huragan śmiechu. Nigdy nikomu nic się nie stało, bo młodzież była zwinna, systematycznie niedożywiana i lekka jak kura na przednówku.

Przez cały okres wojny wszyscy działaliśmy w małej konspiracji w celu zmylenia niemieckich okupantów, którzy ograbiali nas z żywności. Gdy żandarmeria zjawiała się przy głównej drodze biegnącej przez Rzepienniki, wszyscy mieszkańcy otrzymywali natychmiastowe ostrzeżenie przekazywane przez gońców, listonoszy, dzieci szkolne i przechodniów. Błyskawicznie wypędzano z obór i chlewni nielegalnie chowane, nie kolczykowane cielęta, jałówki, świnię i wywożono do lasu lub do innych, przygotowanych wcześniej kryjówek. Wędliny domowego wyrobu chowano w niedostępnych miejscach na strychu lub w stodole z czego koty miały najwięcej uciechy. Zdarzyło się, że Niemcy aresztowali jałówkę, która wyrwała się z ukrycia bez kolczyka i stosownych dokumentów.

Mimo grozy wojny, niedostatków i niewygody ludzie potrafili się bawić. Okazją do zabawy były jak zwykle wesela, chrzciny, imieniny, a nawet zabicie nielegalnie uchowanej świnki. Świniobicie organizowano z reguły zimą, gdy mróz ułatwiał konserwację mięsa. Miejscowi rzeźnicy wyrabiali znakomite wędliny. Część wędlin szmuglowano do Krakowa. Pozostałe zużywano stopniowo zimą, a suszone kiełbasy, salcesony i soloną słoninę zostawiano do lata na czas żmudnych robót polowych. Był zwyczaj, aby wyrobami wędliniarskimi podzielić się z najbliższymi. Jeśli był to czas zapustów zapraszano bliską rodzinę lub sąsiadów i wyprawiano przyjęcie ze śpiewem i tańcami. Zawsze w bliskiej okolicy znajdował się grajek ze skrzypcami, harmonią lub klarnetem. Rytm do tańca wybijano wałąc tłuczkiem o ziemniaków w brytfannę. Alkoholu nie brakowało gdyż w wielu domach pędzono alkohol służący do handlu i przekupywania Niemców. Alkohol rozwiązywał języki i dodawał odwagi. Jedni opowiadali o swoich bohaterских wyczynach, inni śpiewali na całe gardło zakazane piosenki.

Medal Instytutu Agronomicznego w Marymoncie

Prof. dr hab. Augustyn Mika laureatem Medalu Instytutu Agronomicznego w Marymoncie



Podczas inauguracji roku akademickiego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w dniu 28 września br., Rektor Szkoły prof. dr hab. Alojzy Szymański uhonorował Medalem Instytutu Agronomicznego w Marymoncie prof. dr hab. Augustyna Mikę, emerytowanego pracownika Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sadownictwa i wkład w rozwój nauk ogrodniczych.

Kapitułą Medalu stanowią Rektorzy SGGW, przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych i Przyrodniczych, przedstawiciel

Polskiej Akademii Nauk, dyrektorzy instytutów branżowych

Medal nawiązuje do pierwszego w Polsce Instytutu rozwijającego nauki rolnicze i kształcący kandydatów do zawodu rolnika. Instytut został założony w 1816 roku przez wybitnych patriotów, luminarzy nauki, kultury i postępu gospodarczego: St. Staszica, J.B. Flatta, W. Jastrzęboskiego i M. Oczapowskiego. Michał Oczapowski, dyrektor Instytutu (w latach 1836 – 1853) odegrał szczególną rolę w rozwoju nauk rolniczych dzięki nadzwyczajnemu talentowi literackiemu, który pozwolił Mu docierać do szerokiej społeczności wiejskiej. Instytut w Marymoncie wykształcił 1500 znakomitych rolników i ogrodników do roku 1860. Po Powstaniu Styczniowym Instytut został rozwiązany.

Kontynuatką edukacji i nauki Instytutu Agronomicznego w Marymoncie jest Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

W adwentowej atmosferze

„Nad Jordanu brzegiem głos się rozlega, Jan syn Zachariasza ludzi ostrzega” słowa tej pieśni wpisują się w wiekową tradycję czci dla Jana Chrzciciela na rzepiennickiej ziemi, jako bezkompromisowego herolda moralnego życia. W adwentowej atmosferze powrócił do kościołka w Rzepienniku Biskupim po konserwacji boczny ołtarz, gdzie centralną postacią jest wspomniany św. Jan Chrzciciel. Prace restauratorskie wykonała Pracownia p. Krzysztofa Gargasza z Krakowa, który od kilku lat współpracuje z naszą parafią. Ogólny koszt konserwacji ołtarza to 50 000 zł. Na ten cel udało się pozyskać z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie jedynie 10 000 zł. Pozostałą część stanowiły środki własne, o które dzisiaj coraz trudniej. Prace obejmowały: konserwację techniczną

i estetyczną ołtarza oraz obrazu św. Jana, obrazu św. Zachariasza (2 kondygnacja), obrazów św. Katarzyny i Wojciecha (prawe skrzydło), św. Barbary i Stanisława (lewe skrzydło) oraz rzeźby Chrystusa fraszobliwego eksponowanego razem z ołtarzem. W trakcie konserwacji odkryto najprawdopodobniej datę powstania napisaną ołówkiem 1665r., oraz datę konserwacji, którą wykonał 20 III 1930 r. Z. Katski z Wojciechowa Lubelskiego, a także ślady pobieżnej konserwacji z lat 70 (nieznanego autora) podczas której dokonano niektórych przemalunków.

Prace zostały wykonane rzetelnie, solidnie, zgodnie ze sztuką konserwatorską i z bardzo dobrym efektem końcowym. Zostało uratowane kolejne dzieło sztuki, a nasz kościółek zyskał na atrakcyjności.

Kościół parafialny wymaga gruntownego remontu budowlanego i konserwatorskiego, który w miarę możliwości finansowych winien być prowadzony. Stajemy więc przed dylematem czy ratować zabytki ruchome czy remontować dach i elewację. Dzięki wsparciu z Urzędu Gminy w Rzepienniku Strzyżewskim w kwocie 10 000 zł. zdecydowaliśmy się na poddanie konserwacji gotyckiej rzeźby Chrystusa ukrzyżowanego, który dotychczas był umieszczony w południowym przedsionku świątyni. Prawdopodobnie pochodzi on ze starego kościoła i kiedyś był czczony razem z dwoma postaciami stojącymi pod krzyżem w tzw. „grupie ukrzyżowania”. Obecnie figury te znajdują się w Muzeum Narodowym w Krakowie, gdyż zostały tam przed wieloma laty odsprzedane. Potwierdziły się przypuszczenia p. Pawła Pencakowskiego - historyka sztuki, który określił wiek krzyża na ok. 500 lat i charakterystyczny układ ramion Jezusa na krzyżu ułożonych w literę V. Podczas konserwacji odkryto potrójne przemalowa-



Gotycka rzeźba Chrystusa ukrzyżowanego po konserwacji

nia. Obecnie powracamy do pierwotnego, bardzo naturalistycznego przedstawienia nie tylko szczegółów anatomicznych, ale ogromnego bólu i cierpienia związanego z ukrzyżowaniem. Odnowienia figury, (które kosztowało nas 20 475,50 zł) dokonał p. Krzysztof Gargas. Jego pracę i efekt końcowy komisja konserwatorska oceniła wysoko, polecając również przeniesienie krzyża do nawy głównej kościoła.

Nadchodzące Święta to czas życzeń i nadziei. Wszystkim Czytelnikom życzę błogostawionych, pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku. Zaś zatroskanym o dobre funkcjonowanie naszej parafii; niegasnącej wiary i nadziei, że znajdą się środki, aby nasze kościoły zajaśniały prawdziwym blaskiem ku chwale Boga i radości ludzi.

Ks. Piotr Witecki



Boczny ołtarz Kościołka św. Jana Chrzciciela w Rzepienniku Biskupim

Dobrze oznakowane

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego oddział w Tarnowie prowadzący nadzór nad Obszarami Chronionego Krajobrazu w ramach przedsięwzięcia pod nazwą „Oznakowanie tablicami urzędowymi granic parków krajobrazowych województwa małopolskiego w celu ochrony bioróżnorodności” ufundował 4 nowe tablice informacyjne na terenie naszej gminy: 3 w Rzepienniku Strzyżewskim (centrum gminy, przy granicy z Jodłówką Tuchowską, na granicy z Rzepiennikiem Marciszewskim) oraz jedną w Olszynch (koło szkoły).

**Moja Mała Ojczyzna -
Rozstrzygnięcie konkursu
plastycznego**

23 listopada Gminny Ośrodek Kultury ogłosił wyniki konkursu plastycznego. Spośród 87 prac wykonanych różnymi technikami: obrazy, grafiki, wyklejanki, kolaże, Jury w składzie:

Anna Grzesik-Juszczak
Vladimir Nikolin
Helena Majewska
Anna Roman

nagrodziło:

Kategoria DOROŚLI:

I nagroda - Daniel Ablewicz (Turza)

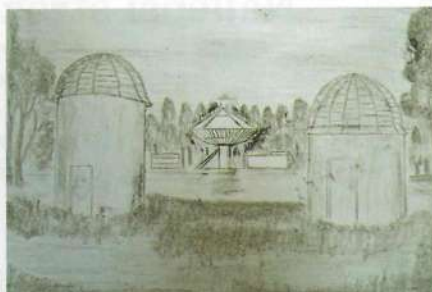


Kacperek Wałęga →

Kategoria GIMNAZJUM

I nagroda – Dominika Gomułka (Rzepiennik Strzyżewski)

II nagroda – Patrycja Mikos (Olszyny)

Kategoria SZKOŁA PODSTAWOWA

I nagroda – Sylwia Wszolek (Turza)

II nagroda – Dawid Szczerba (Rzepiennik Suchy)

III nagroda – Stanisław Wojtanowski (Rzepiennik Biskupi)

Wyróżnienie: Weronika Niziołek, Wiktoria Dudek z Olszyn; Natalia Żyrkowska, Aneta Soczek, Wiktoria Brudzisz, Adrian Karaś, Dawid Dyl Sebastian Sołtysiak, Dominik Marszałek, Kacper Wszolek, Martyna Duran, Arkadiusz Studniarz, Katarzyna Żaba, Michał Wszolek, Grzegorz Cieśla, Martyna Żaba, Karolina Kusiak z Rzepiennika Suchego; Jolanta Jasińska, Karolina Jasińska, Elżbieta Jasińska, Iwona Wal, Patrycja Niewoła, Paulina Bąk z Rzepiennika Biskupiego

Kategoria PRZEDSZKOLE

I nagroda – Amelia Mika (Olszyny), Kacper Wałęga (Turza), Jakub Bajorek (Olszyny)

Wyróżnienie: Emilia Kordzikowska, Natalia Wałęga, Wiktoria Mierzwa, Paulina Gawlak, Monika Burkot, Grzegorz Roman, Anna Stec, Dominika Stec, Miłosz Maczuga, Zuzanna Przepióra, Wiktoria Wędrychowicz z Turzy; Arkadiusz Mikos, Marcelina Wrona, Kacper Bąk, Martyna Bajorek, Oliwia Rapała, Kamila Pietras, Weronika Ziolo, Klaudia Jodłowska, Emilia Żyrkowska, Przemysław Żyrkowski, Konrad Dziuban, Kamil Rutkowski, Klaudia Dudek, Brajan Rapała, Dominika Rutkowska, Natalia Mikrut, Anna Sowa, Justyna Niziołek z Olszyn

**Początki postępu rolniczego
w Rzepiennikach
część II**
W okresie międzywojennym

Z prasy

Piast nr 32 z 11 VIII 1918 r.

Rzepiennik Biskupi, w Gorlickiem

Staraniem ks. wikarego **J. Warzechy** i ludzi dobrej woli, odbyło się w naszej wiosce dnia 14 lipca br.[1918] poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Domu ludowego. Po sumie wyruszyła procesja z chorągwiemi wśród tłumu ludu, na plac obszerny znajdujący się obok kościoła. Aktu poświęcenia dokonał ks. Warzecha w asyście ks. Strzępka i ks. dra Bochenka [Jana] Potem ks. W.[arzecha] przemówił do zgromadzonych włościan kilku gmin i przedstawił im ogromne korzyści, jakie Dom ludowy parafii przynieść może. Aczkolwiek znaleźli się ludzie niechętni projektowi wybudowania tego domu, to jednak usilne starania i zabiegi niestrudzonego dla dobra parafii ks. Warzechy, odniosły pomyślny skutek i spodziewam się, iż dom ten już z końcem bieżącego roku rozpocznie swoją działalność. Dom ludowy będzie obejmował Kółko Rolnicze i czytelnię. Pierwsze będzie zaspakajalo potrzeby parafian materialne, drugie stanie się przybytkiem oświaty i postępu. Włościanin, mając swoją katolicką składnicę, uchroniony będzie od wyzysku obcego plemienia a towar otrzymany zapewni go, że można się obejść bez żydowskiego towaru. Czytelnia będzie zaspakajając potrzeby duchowe ludu i da mu zdrowy pokarm. Młodzi i starzy zamiast przesiadywać w karczmie i tracić ciężko zapracowany grosz i nieraz obrażać Boga, w Domu ludowym znajdą miły wypoczynek.(...) Daj Boże, by to ziarno, zasiane dłońią naszego ks. wikarego, znalazło podatny grunt rozwoju, a rozwijając się pomyślnie, wydało pożyteczny plon.

K. Wnęk

*

Pierwsze po wojnie zebranie Kółka Rolniczego odbyło się dopiero **6 kwietnia 1919 r.** i było to nadzwyczajne zgromadzenie członków. Odnotowano w protokole, że uczestniczyło w nim 500 członków KR. Obrady otworzył ks. W. Boczar. Do zarządu na pierwszy okres trzechletni zostali wybrani: **Ks. W. Boczar** jako przewodniczący, Feliks Serwoński zastępca, Jan Pyzik – sekretarz, ks. Piotr Kuznar – skarbnik, Klemens Kopek asesor. Do Komisji Rewizyjnej wybrano **Kazimierza Rausa** – kierownika szkoły, Piotra Czarneckiego i Władysława Kiełtykę. Zebranie upoważniło zarząd do założenia sklepu KR i do rychłego sprowadzenia najpotrzebniejszych towarów.

18 maja 1919 roku odbyło się drugie nadzwyczajne zgromadzenie KR przy udziale 160 uczestników, a jedynym punktem był wybór delegata na Ogólną Radę KR do Krakowa; mandat delegata otrzymał Klemens Kopek z Rzepiennika Strzyżewskiego.

27 maja zebrał się Zarząd KR, który podjął decyzję o wynajmie u Stefanii Sopala lokalu pod sklep, ustalił wysokość pensji dla sklepikarki Marianny Serwońskiej. Na posiedzeniu zastanawiano się nad wyborem osoby, która będzie odpowiedzialna za sprowadzanie do sklepu towaru, a ponadto postanowiono kupować u kobiet na targu masło i ser.

Kolejne, trzecie w tym roku, nadzwyczajne zebranie KR, przy udziale 400 osób, odbyło się 20 VII 1919 r. Podjęto wówczas uchwałę w sprawie założenia składnicy (lub większego sklepu) aby można było towar sprowadzać wagonami i magazynować. Upoważniono Zarząd do zaciągnięcia stosownego kredytu w miejscowej Kasie Raiffeisena. Prace organizacyjne postępowały szybko i na zebraniu Zarządu 22 VIII powołano kierownika sklepu **Adama Martykę**. Od 1 września tego roku oddano mu w zarząd sklep, ustalając równocześnie miesięczną pensję na 500 koron, a ponadto zapewniono zwrot kosztów podróży. Zatrudniono także pomoc do pracy w sklepie Marię Szymańską z płacą 100 koron miesięcznie.

W styczniu 1920 roku odbyło się zgromadzenie członków KR (przybyło na nie 500 osób). Przewodniczący KR ks. W. Boczar podczas wystąpienia wskazywał na „rosnące zaufanie ludności do kółka, które objawia się w napływie udziałów dochodzących do 100 tys. koron, co wpływa na zamienienie sklepiku na sklep kółka.” Zebrani udzielili pochwały zarządowi i pracownikom sklepiku i udzielili absolutorium za 1919 rok. Postanowiono także przeznaczyć 1% od udziałów na budujący się dom katolicko – ludowy.

Zebrani wybrali na czteroletnią kadencję zarząd. Jako przewodniczącego ks. W. Boczara, zastępcę Kazimierza Rausa – kierownika szkoły w Rzepienniku Strzyżewskim, sekretarza Jana Pyzika organistę, skarbnika ks. P. Kuznara i asesora Teofila Kozika – rolnika z Rzepiennika Strzyżewskiego. Przewodnictwo Komisji Rewizyjnej powierzono Stanisławowi Pyzikowi – kierownikowi szkoły w Rzepienniku Biskupim, członkowie: Władysław Kiełtyka rolnik z Kółkówek i Piotr Czarnecki z Rzepiennika Biskupiego. Mandat delegata na Zgromadzenie Towarzystwa Rolniczego okręgowego otrzymali: ks. W. Boczar, Adam Martyka i Władysław Kiełtyka. Do czuwania nad prawidłową pracą sklepu wyłoniono Radę Nadzorczą. Na jej czele stanął ks. W. Boczar. Do Komisji Rewizyjnej

powołano: St. Pyzika z Rzepiennika Biskupiego, Wojciecha Gnata z Rzepiennika Marciszewskiego i Jana Wszolka z Rzepiennika Suchego („z Muzykówki”).

W międzyczasie zaczęła się pogarszać sytuacja gospodarcza w Polsce, co przełożyło się na sytuację Kółka Rolniczego. Wprowadzie sklep rozwijał swoją działalność, zatrudniono dodatkowo kasjera (Maria Szymańska), pomocnika sklepowego (Ludwik Brotoń), praktykantkę (N. Figurę z Olszyn) oraz strażnika nocnego sklepu (Jędrzej Bochenek), to wypracowany zysk pochłonęły podwyżki płac „uzasadnione drożyzną i spadkiem wartości marki polskiej”.

Dokończenie w następnym numerze

Czesław Dutka

Najlepsi strażacy Małopolski

Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz „Gazeta Krakowska” pod patronatem honorowym Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Sowy, zorganizowały Plebiscyt na Najpopularniejszego Strażaka Małopolski 2012 roku. Trwał on od 22 czerwca do 7 września. W tym czasie około 40 tysięcy osób z województwa oddało swoje głosy łącznie na 103 strażaków, z których do finału dostało się 32. W tym zaszczytnym gronie znalazł się Andrzej Jarocho z Ochotniczej Straży Pożarnej w Turzy, który z liczbą 525 głosów zajął 20 miejsce.

Z życia OSP

„Strażacy to ludzie napompowani miłością” - pod tym hasłem 12 października br. w Turzy odbyły się powiatowe ćwiczenia Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Wzięły w nich udział jednostki z naszej gminy, jak również jednostki z Ciężkowic, Gromnika, Zborowic, Chojnika, Szerzyn, Żurowej i JRG 2 P.C Siedliska, razem 12 jednostek OSP.

Zorganizowane ćwiczenia miały na celu usprawnienie działań jednostek oraz sprawdzenie ich dotychczasowych umiejętności. Ćwiczenia nadzorowali oficerowie PSP oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i Starosta Powiatu Tarnowskiego.

Podczas ćwiczeń strażacy opierali się na dwóch zdarzeniach:

- symulowanym pożarze budynku produkcyjnego - mieszalni pasz „BARBARA”, podczas którego strażacy musieli ewakuować ludzi z budynku, udzielić niezbędnej pomocy medycznej, a jednocześnie gasić pożar zajętego budynku

- wypadku drogowym z poszkodowanymi osobami. Zadaniem strażaków było zabezpieczenie miejsca wypadku, wyciągnięcie osób poszkodowanych z płonącego samochodu, ugaszenie pożaru i udzielenie pomocy medycznej rannym.

Ćwiczenia przebiegły bez zastrzeżeń. Działania strażaków podsumowano na spotkaniu w remizie OSP.

Wydarzenie to zgromadziło wielu widzów oraz media, relacja z ćwiczeń dostępna pod adresem:

<http://tarnowska.tv/828-quotstrazacy-to-ludzie-napompowani-miloscia-quot.html>



Dobiegły końca roboty budowlane związane z „Remontem i przebudową boiska wielofunkcyjnego w Rzepienniku Biskupim”. Zadanie dofinansowane jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”, realizowanego w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”, Oś 4 „Leader”, działanie 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.



Czytane w maszynopisie

Augustyn Mika. Na wygonie

Prof. Augustyn Mika, Rzepienniczanie, dobrze jest znany czytelnikom naszego czasopisma. Od dziesięciu lat jego opowiadania ukazują się w „Rzepienniku Wczoraj i Dziś”, „Rzepiennickich Zapiskach” i „Ostoi”. Przedstawia w nich ludzi żyjących w pierwszej połowie XX wieku w Dąbrach – przysiółku Rzepiennika Strzyżewskiego – na tle wydarzeń wykraczających daleko poza ten skrawek ziemi. Są to wspomnienia z dzieciennych lat, o których kiedyś poeta napisał: „Kraj lat dzieciennych! On zawsze zostanie / Święty i czysty jak pierwsze kochanie...” [A. Mickiewicz, Pan Tadeusz, Epilog].

Opowiadania prof. Miki zawsze spotykały się z dużym zainteresowaniem czytelników. Kilka dni temu napisała do nas p. Maria Czochara z Illinois w USA. Pani Maria pisze: „Proszę pozwolić, że osobno i z pięknym ukłonem, skieruję podziękowania za twórcze opisy Pana prof. Augustyna Miki. Ujęcie wspomnień, nadanie im bajecznego tonu i humoru, zmusza do zadumy, do sięgania pamięcią wstecz i jakże aksamitnego wyciszenia oddechu i nieustającego czytania. Autor potrafił wypowiedzieć uczucia i myśli we wspaniałej artystycznej formie. Pobudza to czytelnika do wesołego odbioru, ciepłych wzruszeń i jakże wspaniałej nauki, aby mogła wzbudzić nowe i własne myśli w codziennym życiu. Cudowny sposób przekazu. Daj Boże więcej i więcej.” I to jest najpiękniejsza recenzja napisana przez naszą Czytelniczkę, która parę dziesię-

cioleci temu opuściła Polskę, ale zachowała w sercu wspomnienia.

Obecnie prof. Augustyn Mika przygotował książkę, w której pomieścił 39 opowiadań. Czytając je przenosimy się do Rzepiennika tuż przed wybuchem II wojny światowej, poznajemy życie chłopów, codzienną troskę o chleb, by starczyło go dla rodziny, ciężką pracę od świtu do późnej nocy, obowiązki każdego członka rodziny i miejsce w niej dorastających dzieci. Autor dzieciństwo spędził *na wygonie*, pasąc krowy; z wygonu poszedł do szkół...

Wstrząsający jest opis codzienności z okupacją niemiecką w tle. Pomimo wojennych okoliczności mieszkańcy Dąbrów, ale także Rzepiennika Strzyżewskiego i pozostałych wsi, starali się normalnie żyć. Nie było to łatwe. Ludzie zakładali rodziny, rodziły się dzieci. A równocześnie w dolinie nad *Rzepianką* rozgrywały się ludzkie dramaty. Autor przypomina

tragedię rzepiennickich Żydów, zagładę partyzanckiego oddziału „Regina II”, dramat rodziny Czaplińskich. Opowieść o wojnie widzianej oczami dziecka wzbogaca autor wspomnieniami swojej Matki, która dzieciństwo przeżyła w czasach I wojny światowej.

Od opisywanych wydarzeń minęło ponad 60 lat. Dla wielu to tylko echo, dla innych jakby wspomnienie wczorajszego dnia. Dzisiaj żyjemy w zupełnie innym świecie. Jednak bez względu na te przemiany, nie wolno nam zapomnieć „skąd przyszliśmy”. W pamięci tych, którzy jeszcze nie przeszli na drugi brzeg, żyją wydarzenia z tamtych lat. Wskrzesza je swoimi opowiadaniem Augustyn Mika. Czytając jego opowiadania spojrzmy na współczesny Rzepiennik. Jak wiele zmieniło się w ciągu tych lat. Ktoś to musiał zrobić, uporządkować, zbudować, wyprostować. A ile trzeba dokończyć i dopracować...

Zagadałem się, a chciałem tylko powiedzieć, że książka została napisana z taką prostotą i tak przemawia do serca, że staje się szczególnym dokumentem uczuciowym; Autor tak bardzo kocha swoją rodzinną wieś – wieś swego dzieciństwa i młodości! Chciałem także powiedzieć, że „nie znając przeszłości, nie poznamy dobrze naszych czasów. A jeśli nie poznamy teraźniejszości, nie ma nadziei na przyszłość.”

Czesław Dutka

Księgozbiór rzepiennicki

Elżbieta Rączy, Igor Witowicz, Polacy ratujący Żydów na Rzeszowszczyźnie w latach 1939 – 1945. Rzeszów 2011.

Israel Gutman, Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Kraków 1993.

Historia przyjaźni pomiędzy Leonem Świerczkiem – ojcem Marii Świerczek b. dyrektorki Szkoły Podstawowej w Rzepienniku Suchym – a Abrahamem Pariserem z Jodłowej sięga czasów ich pobytu w wojsku, gdzieś u początku II Rzeczypospolitej. Nawet podczas okupacji niemieckiej byli bliskimi przyjaciółmi. Kiedy w sierpniu 1942 r. Niemcy zorganizowali oblęgę na Żydów w Jodłowej, szykując się do ich egzekucji, Pariser, jego żona i dwójka dzieci uciekli do Świerczków, gdzie ukrywali się przez pewien czas. Ostatecznie znaleźli kryjówkę w sąsiedniej wsi, ale Świerczkowie dostarczali im żywność. Ostatnie tygodnie przed za-

kończeniem wojny spędzili w kryjówce u Świerczków. Po wojnie wyemigrowali do USA. Do Polski przyjechali w latach osiemdziesiątych ub. wieku. Odrodziła się przyjaźń z p. Marią Świerczek a uratowanymi jej rówieśnikami.

Dzieje tej przyjaźni przedstawione są w powyższych publikacjach. Postawa rodziny Świerczków (Maria, dorastająca dziewczyna, nie wahała się przed udzielaniem pomocy) jest świadectwem miłości. Po latach zostali odznaczeni Medalem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata; w czasie okupacji za ich czyn groziła śmierć. Autorzy podają także przykłady podobnych postaw rodzin Kazanowskich z Turzy i Bochenków z Rzepiennika.

Piotr Libicki, Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podhalu. 2012.

Jeszcze w połowie XX w. znajdowały się dwory (lub ich folwarczne

resztówki) w Rzepienniku Biskupim, Rzepienniku Marciszewskim, Turzy, Kolkówce, Olszynach i Ołpinach, że wymienię tylko te z najbliższych okolic. W większości były to budynki drewniane i niczym nie przypominały szlacheckich rezydencji. Do dzisiaj przetrwał tylko dwór w Rzepienniku Biskupim. Jego opis i dzieje ostatnich właścicieli przedstawił autor obszernego przewodnika. Nadszedł ostatni moment by utrwalić dla potomności dzieje nieistniejących już dworów, wszak to przecież nasze domowe dzieje.

Grażyna Ruszczyk, Architektura drewniana w Polsce. Warszawa 2009.

Piękny album przedstawiający polską architekturę drewnianą. Wśród różnych przykładów znalazł się kościółek pw. św. Jana Chrzciciela w Rzepienniku Biskupim: oprócz skondensowanego opisu zamieszczono jego fotografię. Opis uzupełnia informacja o kościele pw. św. Andrzeja Ap. w Rożnowicach. (dut)

Rzec ło kłojcu śwjata

Cosi było godane ło kłojcu śwjata. Niby ze mo być teroz w grudniu. Ale jo to wom tak pło prowdzie powjym co mjie to nie barz ruso.

Tyle jus tyk kłojców byuo. Miał nos wszystkich w 2000 roku ślag trafić. I co? Widzicie, jakosi nie trafiuł.

Bez to ni ma co teroz suchać tyk przepowiedniów Majów, co się im kalyndorz kłojcy.

Moji tys się roz na rok kłojcy a jo larmu nie podnose ino ide do kiosku i kupuje. Nawet zem se zaspół tamtego roku i kupilem dopiryro w styczniu i nic się nie działo. Moja sie nie spodzioła bło jak by się spodzioła to bym miał dopjyro wtedy kłonicz śwjata!

A miendzy Buogiem a prowdom te Maje tys by se młogli jus spokój dać. Tylo rzeczy jes coby się mogły pokłojcyc – zarazy, włojny, tyn cały kryzys, samo „Młoda na sukces” jus tyle lot jes. Łoni nie docekali, to i nie wiedzom, co to jes pilnijyse bło ino nom krew psuje.

Godom wom, coby się nie sykłować na kłonicz śwjata, ino na śwjynta, jak kozdeguo roku ło tym casie. Śwjyrka pjknego w izbie płostawić, maku namielać, w zagrodzie płorobić, karpia jakiego złapać.

A na 21 grudnia to plany mom takie, co sie w nocy bede z bloku na blok przewracać, a nie cekoł na kłonicz śwjata. A jak nadyjdzie, to i tak się przecie łobudze.

Wojciech z za dziołu



Zapraszamy na wystawę obrazy Alicji Klich, emerytowanej nauczycielki pochodzącej z Ciężkowic, do Gminnej Biblioteki Publicznej w Rzepienniku Strzyżewskim. Wszystkie prezentowane na wystawie obrazy można kupić (oryginalny prezent w rozsądnych cenach)

Z babcinego albumu



Zdjęcie znalezione w archiwum GOK przedstawiające grupę kołędniczą Herody. Niestety nie wiemy kiedy i gdzie zrobiono zdjęcie. Może ktoś rozpoznaje siebie lub swoich znajomych? Prosimy o kontakt.

Poradnik młodej gospodyni

Przepisami dzieli się z nami Maria Burkot z Turzy



Pierniczki

Składniki: 1/2 kg miodu (połowa sztucznego i połowa prawdziwego), 1/2 kg margaryny, 1/2 kg cukru kryształ (z tego 15 dag upalić na karmel), 6 żółtek, 4 jajka, 1 łyżka sody, 1 proszek do pieczenia, 1 łyżka kakao, 2 opakowania przypraw do piernika, mąka (tyle, ile

zabierze ciasto ok 2 kg)

Margarynę utrzeć z cukrem, dodać żółtka, jajka i pozostałe składniki, na końcu mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia, sodę przyprawę do piernika, kakao.

Zagnieść ciasto, w razie potrzeby podsypać mąką. Rozwałkować i wykroić foremką różne kształty pierniczków. Wykładać na wysmarowanej tłuszczem blaszce i upiec.

Po ostudzeniu polukrować lub udekorować według własnego uznania.

Lukier:

Składniki: 2 białka, 35 dag cukru pudru, szczypta kwasu cytrynowego

Ucierać białko z cukrem pudrem tak długo, aż masa stanie się gęsta i pulchna.

Przyprawić szczyptą kwasu cytrynowego

Czekoladowa Zefiryna

Ciasto: 25 dag mąki pszennej, 15 dag cukru pudru, 15 dag masła, 2 żółtka, 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia, 1/3 łyżki amoniaku

Dodatki: 16 średnich jabłek, 1 l mleka, 4 budynie waniliowe lub śmietankowe bez cukru, 2-3 łyżki cukru, 2 cukry waniliowe, 1 mały słoik twardej marmolady

Z podanych składników zarobić kruche ciasto. Wyłożyć na spód i boki blaszki. Jabłka obrać, przekroić na połówki, wydrążyć gniazda. Układać na cieście, środek wypełnić marmoladą. Z mleka, cukru, cukru waniliowego, budyniu, ugotować budyń i jeszcze ciepłym zalać jabłka.

Piec ciasto ok 70 min.

Polewa składniki: 1/2 l śmietany kremówki, 3 łyżeczki żelatyny, cukier puder do smaku

Żelatynę rozpuścić w 1/4 szklanki wody. Śmietanę ubić, dodać cukier puder, pod koniec ubijania letnią żelatynę. Śmietanę rozprowadzić na powierzchni upieczonego ciasta. Gdy zastygnie, polać czekoladową polewą.

Salatka z kurczaka

Składniki: 1 pierś kurczaka, 1 marchewka, 1/4 kostki rosołku drobiowego, 1/2 czerwonej papryki, 1 mała puszka kukurydzy, 3 plastry ananasa, 1 jabłko, 8 dag żółtego sera, 2 czubate łyżki majonezu, sól i pieprz do smaku

Pierś z kurczaka umyć i ugotować. Marchewkę obrać i dodać do mięsa. Dodać kostkę rosołową i gotować pod przykryciem około 30 minut. Wyjąć i ostudzić. Mięso i marchewkę pokroić w kostkę. Paprykę i ananasa również pokroić w kostkę. Kukurydzę osączyć z zalewy. Jabłko obrać i pokroić w kostkę. Ser żółty zetrzeć na tarce na grubych oczkach. Wszystkie składniki wymieszać, posypać solą i pieprzem do smaku. Wymieszać z majonezem. Przed podaniem sałatkę schłodzić w lodówce, można udekorować listkami natki pietruszki lub szczypiorku.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV) Wraz z nadejściem Nowego Roku czeka cię wiele zmian. Remont, który chciałeś zrobić będziesz musiał odłożyć na później, ponieważ pojawią się spore utrudnienia. Skup się na rodzinie, a nie przegapisz żadnego niepokojącego sygnału.

BYK (21 IV – 20 V) Uwielbiasz rywalizację, która cię motywuje. W najbliższym czasie będziesz miał okazję się wykazać. W pracy czekają cię nowe zlecenia. Jeśli wywiązesz się z nich w terminie, czeka cię nagroda.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI) Dbaj o siebie, ale nie przesadzaj z uprawianiem sportu. Narzuć sobie mniejszą dyscyplinę. Uważaj na kontuzje i drobne urazy. W styczniu zaplanuj budżet na następny miesiąc, być może trzeba będzie zacisnąć pasa.

RAK (22 VI – 22 VII) Porzuć schematy, jakimi ostatnio podążasz. Postaw na kreatywność i otwórz się na nowości. Zrób coś, na co dawno miałaś ochotę, poświęć czas tylko dla siebie, pozwól się trochę porozpieszczać. Zobaczysz, że życie potrafi być kolorowe.

LEW (23 VII – 23 VIII) Cieszysz się dobrym zdrowiem, masz stabilną sytuację życiową, pracę, którą lubisz i wspnianą rodzinę. Uważaj tylko na fałszywych przyjaciół, którzy mogą ci zaszkodzić.

PANNA (24 VIII – 23 IX) W miłości wiele emocji – docen partnera, poświęć mu nieco więcej czasu niż dotychczas, a zrozumiesz, jakie błędy popełniałeś. Zmartwienia skończą się wraz z końcem stycznia.

WAGA (24 IX – 23 X) Czujesz się, jakbyś był między młotem a kowadłem i nie wiesz jak wybrnąć z tej sytuacji? Powiedz zdecydowanie nie, a zobaczysz, że nauka asertywności zaprocentuje w przyszłości.

SKORPION (24 XI – 22 XII) Rozwiązesz problem, który ostatnio nie dawał ci spać po nocach. Wbrew pozorom rozwiązanie okaże się banalne. Święta spędzisz w milej, rodzinnej atmosferze. A śpiewanie kolęd sprawi ci w tym roku wiele radości.

STRZELEC (23 XI – 21 XII) Nie bądź taki apodyktyczny i nie wymagaj od siebie i wszystkich wokół, by byli perfekcyjni w każdym calu. Pozwól sobie na odrobinę spontaniczności i luzu, a zobaczysz, że humor od razu Ci się poprawi.

KOZIOROŻEC (22 IX – 20 I) Umocnisz swoją zawodową pozycję. Kiedy wokół szaleje kryzys i każdy narzeka na finanse, los szykuje dla ciebie niespodziankę. W sprawach domowych też zapowiada się dobry czas.

WODNIK (21 I – 19 II) Nie podejmuj pochopnych decyzji i zanim na coś się zdecydujesz przemyśl wszystko dwa razy. Gdy się dobrze zastanowisz, ominiesz poważne życiowe niebezpieczeństwa.

RYBY (20 II – 20 III) Potrzebny jest ci czas na odpoczynek i wyciszenie. Ostatni maraton, który miałeś w pracy, kosztował cię dużo energii i czasu. Sylwestra spędzisz w szampańskim nastroju w domu z rodziną. To będzie wspaniały wieczór.

HUMORKI

Pewne małżeństwo ma „ciche dni”.
Wieczorem mąż pisze do żony: „Stara, obudź mnie o piątej”.
Nazajutrz mąż budzi się o siódmej i spostrzega na stole kartkę: „Stary wstawaj, już piąta!”.

Ksiądz podczas mszy w kościele:

- Małżeństwo to tak jakby dwa okręty spotkały się w porcie.

Jeden z mężczyzn odzywa się szeptem do kolegi:

- To ja chyba trafiałem na okręt wojenny.

Dlaczego św. Mikołaj jest taki wesoły?

Bo wie gdzie mieszkają wszystkie niegrzeczne dziewczynki!

Żona szyje sukienkę na maszynie, a mąż stoi nad nią i krzyczy:

- Teraz w lewo! Jeszcze bardziej! Prosto! Uważaj, nie za szybko! Przecież ty nie umiesz szyć!

- Po co te twoje głupie komentarze?

- Chciałem ci tylko pokazać jak się czuje, gdy jedziemy samochodem.

Co to jest: żona i teściowa w samochodzie?

Zestaw głośnomówiący.

Spotyka się dwóch kumpi, którzy dawno się nie widzieli.

- A co tam u ciebie?
- Ożeniłem się.
- I co, dobrze ci, nie narzekasz?
- Nie narzekam...
- A to limo pod okiem to skąd?
- A to? ... jak narzekałem...

Spotyka się dwóch księży jeden mówi: - mam nowe buty.
drugi się go pyta: - zamstwo we?

a ten odpowiada: - nie za swojej!

Sudoku

Wypełnij puste pola małych kwadratów tak, by w każdym pojawiły się liczby od 1 do 9. Pamiętaj, aby liczby nie powtarzały się w poszczególnych wierszach dużego kwadratu. Dla ułatwienia wpisano już niektóre z liczb.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru: 1. Jonatany, 2. Wanilia, 3. Jagody, 4. wek, 5. Boczek, 6. Zott, 7. Baton, 8. Flaki, 9.

Wieczór, 10. Fasolka, 11. Waza, 12. Mogel, 13. Menu, 14. Chlebak, 15. Piec, 16. Ząbek, 17. Oetker, 18. Wino, 19. Robert, 20. Mąka, hasło: jajecznicza z lubczykiem.

			2			8		3
2	3		6			9		
		7				5		
7		6	5				3	
4		2	3		8	6		9
	9				1	2		7
		5				7		
		4			5		6	2
8		7			9			



Rzepiennik Wczoraj i Dziś
Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminnego Ośrodka Kultury
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Halina Holda
Numer przygotował zespół: Halina Holda, Anna Koczwara, Anna Roman,
Skład i druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie.
Nakład 550 egz. ISSN 1428-880X
Adres: GOK Rzepiennik Suchy 200, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski
tel. (014) 65 31 571
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie o/Rzepiennik Strzyżewski
nr konta: 1085890006012000006930001
e-mail – gokrzepiennik@poczta.onet.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, adiacji i nadawania tytułów nadesłanym tekstom bez wcześniejszego informowania autorów. Nie zamawianych materiałów nie odsyłamy.

www.nikolinart.pl



Ars longa, vita brevis HISTORYJKI o Sztuce

I. Obrys ludzkiej dłoni

Każdy, kto stara się pojąć i zrozumieć świat, powinien zacząć od siebie. Mój dziadek pisał ikony, ojciec również był artystą, więc postanowiłem pójść w tym samym kierunku. Skończyłem najpierw dziecięcą szkołę artystyczną i liceum plastyczne, potem Akademię Sztuk Pięknych. Podróże plenerowe, galerie, wystawy, obcowanie ze Sztuką, wszystko to dało mi moc pewnej wiedzy. Ale czym ona jest? Przecież moc wiedzy, którą nie można podzielić się z ludźmi nie jest warta nawet złamanego grosza.

Słyszałem, że prawdziwy mężczyzna, by spełnić się w życiu, powinien posadzić drzewo, wybudować dom oraz spłodzić syna. Uważam, że nie ma nic bardziej mylnego niż to stwierdzenie. Bo przecież każde drzewo, budynek albo dziecko może zacząć swoje życie jedynie przez przypadek: drzewo zostanie zasiane przez wiatr, dom wybuduje się tylko po to by schować się od niepogody a dziecko urodzi się na skutek impulsu energii, która jest dana przez naszego Stwórcę każdej

żywej istocie na Ziemi. Wydaje mi się, że o wiele ważniejsza będzie reszta długiej drogi, która pokaże jak bardzo owocodajne będzie to drzewo, czy może po prostu pójdzie na opał? Czy nasza budowla w przyszłości zostanie czymś pięknym, czy tylko masową nieużyteczną brzydotą?, i czy nowonarodzony człowiek wykorzysta najmocniejszą i najwspanialszą energię daną każdemu i rozwine ją w Dar niewyczerpalnego źródła tworzenia, który odzwierciedla się w każdej możliwej dziedzinie ludzkiej działalności?

Dar tworzenia towarzyszył człowiekowi od bardzo dawnych czasów. Pierwsze dzieło sztuki które ujrzęło światło dzienne powstało ponad 30 000 (!!!) lat temu, pod koniec epoki paleolitu, inaczej mówiąc epoki kamienia łupanego.

Prawdopodobnie pierwszym rysunkiem stworzonym przez człowieka była linia zakreślona wokół cienia ludzkiej dłoni odbitego przez światło na ścianie, datowany na około trzydzieści tysięcy lat przed Chrystusem.

Największe odkrycia zazwyczaj zdarzają się przypadkowo. Jedno z takich odkryć



▲ Jaskinia Pech-Merle, Francja

miało miejsce we Francji w 1940 roku, gdy pewnego dnia czterej bawiący się w lesie chłopcy zgubili psa. Po długich poszukiwaniach odnaleźli go w szczelinie skały pod starym powalonym przez burzę drzewem. Właśnie w tym miejscu czekało na nich wielkie odkrycie dzieł tworzonych przez człowieka w epoce kamienia łupanego. Była to wielka jaskinia skrywająca w sobie mnóstwo malowideł dzikich koni, jeleni, bizonów, turów i niedźwiedzi, a także innych niezwykle pięknych ziemskich stworzeń. Jaskinia Lascaux – dzisiaj wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO, jest



▲ Jaskinia Lascaux, Francja

▼ Kompozycja z "Wielkiej hali" Jaskini Altamira, Hiszpania



ednym z lepiej wyposażonych muzeów tego typu na świecie. Dziś można oglądać tylko znajdującą się w pobliżu wierną kopię, a jaskinia została zamknięta dla turystów w celu zabezpieczenia oryginału przed zniszczeniem.

Początki pierwszych artystów były kromne – czarna linia wewnątrz wypełniona czerwoną gliną. Około piętnastu tysięcy lat później wymyślono lodatkowe odcienie: żółty i czerwony, a jeszcze po kilku tysiącach dodano niebieski i zielony. W XII wieku przed Chrystusem sztuka jaskiniowa osiągnęła największe apogeum, malarstwo tego czasu było w stanie przekazać barwę, perspektywę, kolor oraz proporcje postaci, a nawet ruch.

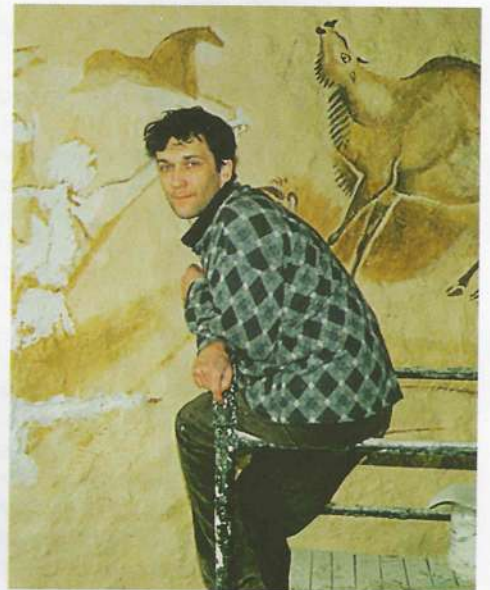
W 1868 roku w Hiszpanii, niedaleko wsi Santander zostało odkryte wejście do jaskini Altamira. Jednak jak się okazało, było ono zbyt wąskie i nie było możliwości wejść do wnętrza. Prawie 10 lat później hiszpańskiemu archeologowi Marcelino Sautuola zajęło oczyszczenie wejścia do wnętrza z gruzów i kamieni, a nim jego oczom ukazały się piękne dzieła sztuki na suficie i ścianach. Aż po dzisiejszy dzień poszukiwania naukowców przyczyniły się do odkrycia około stu jaskiń z podobnymi freskami z tamtych czasów.

Pod koniec epoki sztuki jaskiniowej malarstwo straciło swoją żywiołowość, materialność, kolory i zaczęło nabierać ogólnych oraz abstrakcyjnych form, zmieniając się w rzędy kropek i znaków. W śpirała rozwoju dzieł sztuki wróciła do

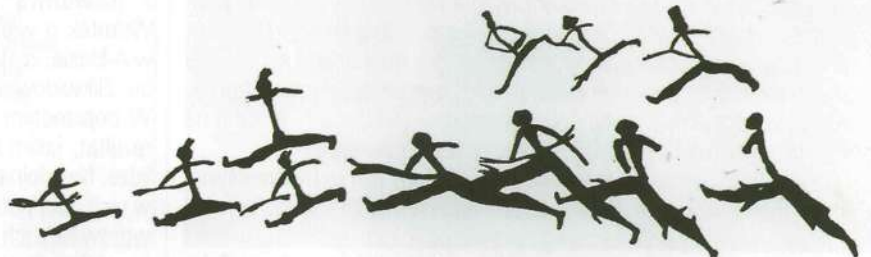
swoich skromnych początków, ale z nową filozoficzną tajemnicą. Zbliżał się koniec epoki paleolitu, nadchodziła nowa epoka mezolitu i neolitu, gdzie prehistoryczny człowiek rzucił pierwsze ziarno do powstania pomysłu na stworzenie wehikułu czasu... ale o tym w następnej historii sztuce.

Czy nie sądzisz drogi Czytelniku, że dzisiaj tak jak wtedy, my, czyli ludzie, znów podróżujemy żelaznymi mamutami, urządzamy wielkie, czasem kilkupiętrowe jaskinie, marnując dany nam w prezencie przez naszego Stwórcę wielki dar tworzenia, przecież po upływie lat, pozostanie po nas tylko moc wielkiej sztuki. Tamtych ludzi już nie ma, i nawet nie wiemy jak oni wyglądali, ale pozostawili po sobie coś, co przetrwało przez mrok wielu tysięcy lat i nie przestaje zadziwiać kolejne pokolenia.

Vladimir Nikolin



▲ V.Nikolin w trakcie malowania fresków w klubie "Back to Step", Kraków.



▲ Gromada wojowników, czerwone malowidło z Cueva del Val del Charko

▼ Żubr. Malowidło z Jaskini Altamira, Hiszpania



Sport

Seniorski zespół z Rzepiennika Strzyżewskiego zakończył rundę jesienną sezonu 2012/2013 w rozgrywkach tarnowskiej A-klasy. Pierwszy raz w historii drużyna z naszej gminy miała możliwość występów na wyższym szczeblu rozgrywkowym. Byliśmy świadomi, że teraz mecze będą zdecydowanie trudniejsze i każde spotkanie będzie dla nas morderczą batalią. Liczyliśmy się z tym, że zdobycie każdego kolejnego punktu będzie dla nas sporym sukcesem. W B-klasie to my byliśmy faworytami i narzucaliśmy własne warunki gry przeciwnym drużynom. Teraz sytuacja musiała ulec zmianie, gdyż przejście na wyższy szczebel rozgrywkowy jest sporym utrudnieniem zarówno w kwestiach sportowych, jak i organizacyjnych. Nie mieliśmy żadnych większych oczekiwań względem naszych zawodników. Byliśmy świadomi, że każdy kolejny mecz będzie ciężką batalią o utrzymanie w ligowej stawce. Debiutanckie spotkanie rozgrywek A-klasowych w Rzepienniku Strzyżewskim miało miejsce 11 sierpnia. Naszym przeciwnikiem była drużyna GKS-u Liwocz Szerzyny. Na sam początek musieliśmy zmierzyć z rywalem trudnym, który znajduje się w gronie ekip aspirujących do awansu na szczebel okręgowy. Na trybunach zjawiała się pokaźna liczba widzów jak na tutejsze warunki, gdyż sprawą intrygującą był sposób zaprezentowania się naszego zespołu na tle wymagających rywali. Zawodnicy pokazali nieustępliwą charakter, ambicję, wolę walki i przede wszystkim grę do samego końca. Pomimo różnicy na poziomie umiejętności, mecz nie był jednostronny. Kibice zobaczyli naprawdę dobre spotkanie. Ostatecznie rezultat na tablicy wyników brzmiał 4-2 dla naszych przeciwników.

Po tym spotkaniu nastroje w drużynie były różne. Byliśmy świadomi różnicy klas, ale zawsze jakiś niedosyt pozostał, gdyż wywalczenie chociażby premierowego punktu w lidze było blisko.

Następne spotkanie rozegraliśmy na obiekcie rywala w Zglobicach. Toczyło się ono w trudnych warunkach, przy niskiej temperaturze i intensywnie padającym deszczu. Niestety, w tychże okolicznościach gra nosi znamiona przypadku i nie zawsze drużyna lepsza z przebiegu meczu, potrafi odnieść zwycięstwo. Pomimo frontalnych ataków i swoistej „okupacji” połowy przeciwnika nie potrafiliśmy skierować piłki do siatki. Przeciwnicy przeprowadzili jedną kontrę i mecz zakończył się dla nas porażką. Tak w sporcie bywa, że nie zawsze wygrywa lepszy.

Przełamanie nastąpiło w połowie września. Naszym przeciwnikiem był Dunajec Zbylitowska Góra. Jest to drużyna o uznanej marce w tejsze lidze, zawodnikach doświadczonych na tym szczeblu rozgrywek, aspirująca do awansu. Pomimo tych niekorzystnych dla nas faktów odnieśliśmy pierwsze zwycięstwo! To my zdominowaliśmy rywala na całej szerokości i długości boiska. Przez cały mecz prowa-

dziiliśmy grę i konstruowaliśmy kolejne zaciekle ataki. Zgromadzona publiczność zobaczyła zupełnie inną drużynę niż w poprzednich spotkaniach. Mecz zakończył się wynikiem 3-1! Były to nasze premierowe punkty w lidze, jakże cenne w walce o utrzymanie w ligowej stawce. Ten mecz pozwolił nam uwierzyć w swoje umiejętności. Po zdobyciu trzech punktów nabraliśmy pewności siebie, że nie musimy być tylko drużyną „do bicia”. Okres aklimatyzacyjny się zakończył, zapłaciliśmy przysłowiowe „frycowe” i z większym już spokojem przygotowaliśmy się do kolejnych spotkań. Musiało minąć trochę czasu zanim w pełni przystosowaliśmy się do reguł panującym na wyższym szczeblu rozgrywkowym.

Po odniesieniu premierowego zwycięstwa zaczęliśmy powoli gromadzić ligowe punkty. Terminarz nam nie sprzyjał, gdyż w drugiej części sezonu czekały nas spotkania z czołową ligową tabeli. Z drużynami, które przynajmniej „na papierze” były od nas zdecydowanie lepsze, ograńe i bardziej doświadczone. W każdym meczu walczyliśmy o zwycięstwo, z typową dla nas ambicją. Pomimo spotkań z A-klasowymi potentatami potrafiliśmy stawić im zaciekle opór. Rezultaty tychże starań były różne. Zanotowaliśmy kilka pojedynczych zwycięstw i remisów. Jedynie w meczach z prawdziwą czołową musieliśmy uznać wyższość rywala. Wskutek o wiele większych wymagań organizacyjno-finansowych w A-klasie, zostaliśmy zmuszeni do pewnych zmian w strukturze klubu. Zlikwidowaliśmy świetnie rokującą drużynę juniorów starszych. W poprzednim sezonie nasi młodszy koledzy uzyskali fenomenalny rezultat, jakim był tytuł vice-mistrza w swojej mocno obsadzonej lidze. Najzdolniejsi z nich dołączyli do kadry pierwszej drużyny. Tkwi w nich duży potencjał i dobrze rokują na przyszłość. Trener z rozwagą wprowadza ich do drużyny i daje szansę gry w kolejnych spotkaniach w większym wymiarze czasowym. Muszą nabrać większego doświadczenia w spotkaniach z dorosłymi przeciwnikami, aby w stopniu efektywnym wzmocnić zespół i decydować o wynikach meczów. W zamian powołaliśmy do życia drużynę trampkarzy. Składa się ona z chłopców uczących się w gimnazjum i szkole podstawowej. To tak naprawdę ich pierwszy kontakt z grą w piłkę na bardziej profesjonalnych zasadach. Ciężko wymagać wyników, jeśli dopiero uczą się gry w piłkę czy współdziałania w grupie. Z każdym kolejnym meczem nabierali większego ogrania. Spokojnie będziemy patrzeć na ich piłkarski rozwój. Zapewne wielu z nich w dalszej przyszłości zasili drużynę seniorów. 12 sierpnia odbył się coroczny mecz Żonaci-Kawalerowie. Jest on już tradycją od kilkunastu lat. Ma charakter czysto towarzyski, ale zawsze obfituje w wiele emocji. W tym roku po zaciętym boju wygrała drużyna Kawalerów. Po meczu odbyło się uroczyste wręczenie

pucharu oraz pamiątkowych złotych i srebrnych medali. W ceremonii brali udział Wójt Gminy, Kazimierz Fudala i Proboszcz tutejszej parafii, Piotr Witecki, którzy byli fundatorami nagród. Przed nami wiosenna runda rewanżowa. W jesiennej części rozgrywek nie zgromadziliśmy odpowiedniej liczby punktów, aby spokojnie myśleć o utrzymaniu w lidze. Czeka nas ciężka batalia o ligowy byt. Zdobycie każdego kolejnego punktu przybliży nas do osiągnięcia celu, jakim są ponowne występy w tarnowskiej A-klasie w przyszłym sezonie.



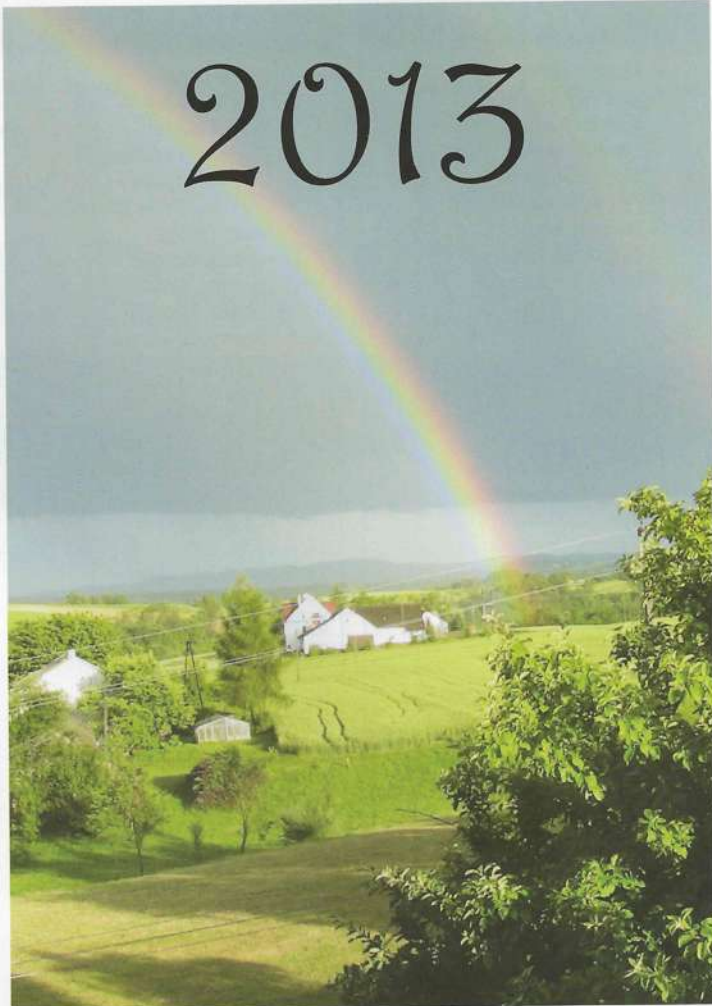
STYCZEŃ

- 1 W Nowy Rok, Mieczysława Św. Bożej Rodzicielki
- 2 Ś Izydora, Makarego
- 3 C Genowefy, Danuty
- 4 P Elżbiety, Eugeniusza
- 5 S Szymona, Edwarda ☾
- 6 N Objawienie Pańskie - Trzech Króli Kacpra, Melchiora, Baltazara
- 7 P Lucjana, Juliana
- 8 W Seweryna, Mścislawa
- 9 Ś Alicji, Adriana
- 10 C Jana, Wilhelma
- 11 P Honoraty, Matyldy ●
- 12 S Arkadiusza, Benedykta
- 13 N Chrzest Pański Bogumiła, Weroniki
- 14 P Feliksa, Domoslawa
- 15 W Pawła, Aleksandra
- 16 Ś Marcelego, Włodzimierza
- 17 C Antoniego, Rościstawa
- 18 P Małgorzaty, Piotra ☽
- 19 S Henryka, Mariusza
- 20 N Fabiana, Sebastiana
- 21 P Agnieszki, Jarostawa Dzień Babci
- 22 W Wincentego, Anastazego Dzień Dziadka
- 23 Ś Ildefonsa, Rajmunda
- 24 C Felicjana, Rafała
- 25 P Henryka, Mitosza
- 26 S Pauliny, Polikarpa
- 27 N Jerzego, Anieli ○
- 28 P Tomasza, Radomira
- 29 W Zdzisława, Franciszka
- 30 Ś Martyny, Macieja
- 31 C Jana, Marceliny

LUTY

- 1 P Ignacego, Brygidy
- 2 S Ofiarowanie Pańskie Marii, Mirosławy ☾
- 3 N Błażeja, Oskara
- 4 P Andrzeja, Weroniki
- 5 W Agaty, Adelajdy
- 6 Ś Doroty, Bohdana
- 7 C Teodora, Ryszarda
- 8 P Sebastiana, Piotra
- 9 S Apolonii, Cyryla
- 10 N Jacka, Elwiry ●
- 11 P Marii, Lucjana
- 12 W Olgierda, Eulalii
- 13 Ś POPIELC Katarzyny, Grzegorza
- 14 C Cyryla, Metodego Walentynki
- 15 P Jowity, Klaudiusza
- 16 S Danuty, Julianny
- 17 N Łukasza, Zbigniewa ☽
- 18 P Szymona, Konstancji
- 19 W Konrada, Arnolda
- 20 Ś Leona, Ludomira
- 21 C Roberta, Eleonory
- 22 P Marty, Małgorzaty
- 23 S Romana, Damiana
- 24 N Bogusza, Macieja ○
- 25 P Wiktora, Cezarego
- 26 W Aleksandra, Mirosława
- 27 Ś Gabriela, Anastazji
- 28 C Ludomira, Oswalda

2013



MARZEC

- 1 P Albina, Antoniny
- 2 S Heleny, Radosławy
- 3 N Kunegundy, Maryna ☾
- 4 P Kazimierza, Lucji
- 5 W Adriana, Oliwii
- 6 Ś Róży, Wiktora
- 7 C Pawła, Tomasza
- 8 P Jana, Beaty Dzień Kobiet
- 9 S Franciszki, Katarzyny
- 10 N Cypriana, Marcelego ●
- 11 P Konstancja, Benedykta
- 12 W Maksymiliana, Grzegorza
- 13 Ś Krystyny, Bożeny
- 14 C Matyldy, Leona
- 15 P Klemensa, Józefa
- 16 S Hilarego, Izabeli
- 17 N Zbigniewa, Patryka ☽
- 18 P Cyryla, Edwarda
- 19 W Józefa, Bogdana
- 20 Ś Maurycyego, Klaudii
- 21 C Benedykta, Lubomira
- 22 P Zachariasza, Bogusława
- 23 S Feliksa, Pelagii
- 24 N Niedziela Palmowa Gabriela, Marka
- 25 P Marii, Marioli
- 26 W Emanuela, Larisy
- 27 Ś Lidii, Ernesta ○
- 28 C Wielki Czwartek, Jana
- 29 P Wielki Piątek, Wiktoryna
- 30 S Wielka Sobota, Anieli
- 31 N WIELKANOC Balbiny, Kornelii

KWIECIEŃ

- 1 P Poniedziałek Wielkanocny Grażyny, Ireny
- 2 W Franciszka, Władysława
- 3 Ś Ryszarda, Antoniego ☾
- 4 C Benedykta, Izydora
- 5 P Wincentego, Ireny
- 6 S Wilhelma, Celestyny
- 7 N Niedziela Miłosierdzia Bożego Rufina, Donata
- 8 P Zwiastowanie Pańskie Dionizego, Julii
- 9 W Marii, Dymitra ●
- 10 Ś Makarego, Michała
- 11 C Leona, Filipa
- 12 P Juliusza, Wiktora
- 13 S Marcina, Przemysława
- 14 N Waleriana, Justyna
- 15 P Cezarego, Anastazji
- 16 W Bernadety, Julii
- 17 Ś Rudolfa, Roberta
- 18 C Alicji, Bogusławy
- 19 P Leona, Adolfa
- 20 S Czesława, Agnieszki
- 21 N Konrada, Feliksa
- 22 P Łukasza, Leona
- 23 W Wojciecha, Jerzego
- 24 Ś Grzegorza, Horacego ○
- 25 C Marka, Jarostawa
- 26 P Marcelina, Marzeny
- 27 S Zyty, Teofila
- 28 N Pawła, Walerii
- 29 P Ryty, Pawła
- 30 W Mariana, Katarzyny

MAJ

- 1 Ś Józefa, Filipa, Święto Pracy ☾
- 2 C Zygmunta, Anatola
- 3 P NMP Królowej Polski
- 4 S Moniki, Floriana, Dzień Strażaka
- 5 N Ireny, Waldemara
- 6 P Jakuba, Judyty
- 7 W Ludmiły, Benedykta
- 8 Ś Stanisława, Wiktora
- 9 C Grzegorza, Katarzyny
- 10 P Izydora, Antoniny ●
- 11 S Władysława, Ignacego
- 12 N Wniebowstąpienie Pańskie Joanny, Dominika
- 13 P Serwacego, Roberta
- 14 W Macieja, Bonifacego
- 15 Ś Zofii, Izydora
- 16 C Andrzeja, Szymona
- 17 P Weroniki, Sławomira
- 18 S Jana, Eryka ☽
- 19 N Zesłanie Ducha Świętego Piotra, Iwony
- 20 P NMP Matki Kościota Bernardyna, Bazylego
- 21 W Wiktora, Karola
- 22 Ś Wiesławy, Heleny
- 23 C Iwony, Emilii
- 24 P Zuzanny, Joanny
- 25 S Grzegorza, Magdaleny ○
- 26 N Trójcy Przenajświętszej Filipa, Pauliny, Dzień Matki
- 27 P Augustyna, Fryderyka
- 28 W Wilhelma, Jaromira
- 29 Ś Urszuli, Magdaleny
- 30 C Boże Ciało Ferdynanda, Karola
- 31 P Nawiedzenie NMP, Kamili ☾

CZERWIEC

- 1 S Jakuba, Konrada, Dzień Dziecka
- 2 N Marcelina, Marianny
- 3 P Karola, Leszka
- 4 W Franciszka, Kwiryna
- 5 Ś Marii, Walerii
- 6 C Norberta, Pauliny
- 7 P Najśw. Serca Pana Jezusa Antoniego, Wiesława ●
- 8 S Niepokalanego Serca Maryi Jadwigi, Maksyma
- 9 N Felicjana, Pelagii
- 10 P Bogumiła, Małgorzaty
- 11 W Barnaby, Feliksa
- 12 Ś Leona, Onufrego
- 13 C Antoniego, Lucjana
- 14 P Michała, Elizy
- 15 S Jolanty, Wita
- 16 N Aliny, Anety ☽
- 17 P Alberta, Laury
- 18 W Elżbiety, Marka
- 19 Ś Gerwazego, Protazego
- 20 C Florentyny, Bogny
- 21 P Alojzego, Alicji
- 22 S Paulina, Tomasza
- 23 N Wandy, Zenona, Dzień Ojca ○
- 24 P Nar. św. Jana Chrzyciela Jana, Danuty
- 25 W Wilhelma, Doroty
- 26 Ś Jana, Pawła
- 27 C Marii, Władysława
- 28 P Ireneusza, Leona
- 29 S Piotra i Pawła
- 30 N Emilii, Lucyny ☾

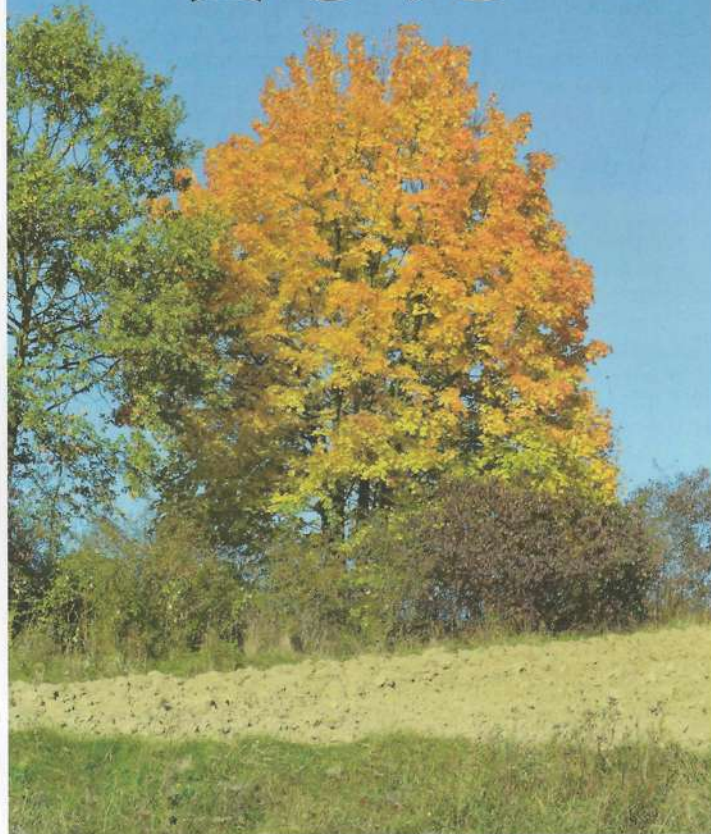
LIPIEC

- 1 P Marcina, Haliny
- 2 **W NMP Licheńskiej**
NMP Tuchowskiej
- 3 Ś Tomasza, Jacka
- 4 C Teodora, Andrzeja
- 5 P Antoniego, Karoliny
- 6 S Dominiki, Łucji
- 7 **N Benedykta, Lucjana**
- 8 P Euzebiusza, Edgara
- 9 W Weroniki, Zenona
- 10 Ś Filipa, Olafa
- 11 C Olgi, Kaliny
- 12 P Brunona, Janiny
- 13 S Ernesta, Sary
- 14 **N Henryka, Kamila**
- 15 P Włodzimierza, Dawida
- 16 **W NMP Szkaplerznej**
Marii, Eustachego
- 17 Ś Alekszego, Bogdana
- 18 C Szymona, Karoliny
- 19 P Wincentego, Juliana
- 20 S Czesława, Małgorzaty
- 21 **N Daniela, Andrzeja**
- 22 P Marii, Magdaleny
- 23 W Apolinarego, Bogny
- 24 Ś Kingi, Krystyny
- 25 C Jakuba, Krzysztofa
- 26 P Anny, Grażyny
- 27 S Julii, Natalii
- 28 **N Wiktora, Innocentego**
- 29 P Marty, Olafa
- 30 W Julity, Ludmiły
- 31 Ś Ignacego, Heleny

SIERPIEŃ

- 1 C Juliana, Piotra
- 2 P Gustawa, Kariny
- 3 S Nikodema, Lidii
- 4 **N Dominika, Protazego**
- 5 P Oswalda, Stanisławy
- 6 **W PRZEMIENIENIE PAŃSKIE**
Sławy, Jakuba
- 7 Ś Kajetana, Doroty
- 8 C Dominika, Cypriana
- 9 P Romana, Ryszarda
- 10 S Wawrzyńca, Borysa
- 11 **N Zuzanny, Lidii**
- 12 P Klary, Lecha
- 13 W Hipolita, Diany
- 14 Ś Maksymiliana, Alfreda
- 15 **C Wniebowzięcie NMP**
Stelli, Napoleona
- 16 P Rocha, Joachima
- 17 S Jacka, Anity
- 18 **N Heleny, Bronisława**
- 19 P Juliusza, Bolesława
- 20 W Bernarda, Sobiesława
- 21 Ś Joanny, Franciszki
- 22 C Cezarego, Tymoteusza
- 23 P Apolinarego, Filipa
- 24 S Bartłomieja, Jerzego
- 25 **N Ludwika, Patrycji**
- 26 **P NMP Częstochowskiej**
Joanny, Zefiryny
- 27 W Moniki, Cezarego
- 28 Ś Augustyna, Aleksandra
- 29 C Jana, Sabiny
- 30 P Róży, Szczęsnego
- 31 S Rajmunda, Bohdana

2013



WRZESIEŃ

- 1 **N Bronisławy, Idziego**
- 2 P Stefana, Juliana
- 3 W Mariusza, Izabeli
- 4 Ś Rozalii, Róży
- 5 C Doroty, Wawrzyńca
- 6 P Eugeniusza, Beaty
- 7 S Melchiora, Reginy
- 8 **N Narodzenie NMP**
Adrianny, Radosława
- 9 P Piotra, Sergiusza
- 10 W Mikołaja, Łukasza
- 11 Ś Hiacynta, Jacka
- 12 C Marii, Gwidona
- 13 P Eugenii, Filipa
- 14 **S Podwyższenie Krzyża św.**
Alberta, Bernarda
- 15 **N NMP Bolesnej**
Albina, Nikodema
- 16 P Edyty, Kamili
- 17 W Roberta, Justyny
- 18 Ś Stanisława, Ireny
- 19 C Januarego, Konstancji
- 20 P Eustachego, Filipiny
- 21 S Mateusza, Hipolita
- 22 **N Tomasza, Mauryczego**
- 23 P Bogusława, Tekli
- 24 W Gerarda, Hermana
- 25 Ś Władysława, Aurelii
- 26 C Kosmy, Damiana
- 27 P Wincentego, Amadeusza
- 28 S Wacława, Marka
- 29 **N Michała, Rafała**
- 30 P Hieronima, Zofii

PAŹDZIERNIK

- 1 W Teresy, Danuty
- 2 Ś Teofila, Dionizego
- 3 C Remigiusza, Gerarda
- 4 P Franciszka, Rozalii
- 5 S Apolinarego, Igora
- 6 **N Brunona, Artura**
- 7 **P NMP Różańcowej**
Marka, Justyny
- 8 W Brygidy, Pelagii
- 9 Ś Arnolda, Ludwika
- 10 C Leona, Pauliny
- 11 P Aldony, Emila
- 12 S Eustachego, Maksymiliana
- 13 **N Edwarda, Teofila**
- 14 P Małgorzaty, Bernarda
Dzień Nauczyciela
- 15 W Teresy, Jadwigi
- 16 Ś Ambrożego, Gawła
- 17 C Wiktora, Lucyny
- 18 P Łukasza, Juliana
Dzień Służby Zdrowia
- 19 S Piotra, Ziemowita
- 20 **N Jana, Ireny**
- 21 P Urszuli, Celiny
- 22 W Filipa, Salomei
- 23 Ś Seweryna, Marleny
- 24 C Marcina, Rafała
- 25 P Darii, Ingi
- 26 S Dymitra, Lucjana
- 27 **N Sabiny, Iwony**
- 28 P Szymona, Tadeusza
- 29 W Michała, Wioletty
- 30 Ś Zenobii, Przemysława
- 31 C Wolfganga, Augusta

LISTOPAD

- 1 **P Wszystkich Świętych**
- 2 **S Wspomnienie wszystkich**
Wiernych Zmarłych
- 3 **N Huberta, Sylwii**
- 4 P Karola, Olgierda
- 5 W Sławomira, Elżbiety
- 6 Ś Leonarda, Feliksa
- 7 C Ernesta, Antoniego
- 8 P Seweryna, Bogdana
- 9 S Bohdana, Bożydara
- 10 **N Andrzeja, Ludomira**
- 11 **P Święto Niepodległości**
Bartłomieja, Marcina
- 12 W Renaty, Witolda
- 13 Ś Mateusza, Krystyna
- 14 C Wawrzyńca, Emila
- 15 P Alberta, Leopolda
- 16 **S NMP Matki Miłosierdzia**
Gertrudy, Edmunda
- 17 **N Elżbiety, Grzegorza**
- 18 P Romana, Anieli
- 19 W Seweryna, Elżbiety
- 20 Ś Anatola, Feliksa
- 21 C Konrada, Janusza
- 22 P Cecylii, Marka
- 23 S Klemensa, Felicyty
- 24 **N Chrystusa Króla**
Flory, Jana
- 25 P Katarzyny, Erazma
- 26 W Sylwestra, Leonarda
- 27 Ś Waleriana, Wirginusza
- 28 C Zdzisława, Grzegorza
- 29 P Saturnina, Błażeja
- 30 S Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

- 1 **N Natalii, Edmunda**
- 2 P Pauliny, Balbiny
- 3 W Franciszka, Ksawerego
- 4 Ś Barbary, Krystiana
- 5 C Kryspina, Sabiny
- 6 P Mikołaja, Emiliana
- 7 S Ambrożego, Marcina
- 8 **N Marii, Wirginii**
- 9 **P Niepokalane Poczęcie NMP**
Leokadii, Wiesława
- 10 W Julii, Bogdana
- 11 Ś Damazego, Daniela
- 12 C Joanny, Ady
- 13 P Łucji, Otylii
- 14 S Alfreda, Izydora
- 15 **N Waleriana, Celiny**
- 16 P Albiny, Zdzisława
- 17 W Łazarza, Olimpii
- 18 Ś Bogusława, Gracjana
- 19 C Dariusza, Gabrieli
- 20 P Dominika, Juliusza
- 21 S Tomasza, Jana
- 22 **N Zenona, Honoraty**
- 23 P Wiktorii, Sławomiry
- 24 **W Wigilia Bożego Narodzenia**
Adama, Ewy
- 25 **Ś BOŻE NARODZENIE**
- 26 **C Szczepana, Dionizego**
- 27 P Jana, Żanety
- 28 S Cezarego, Teofilii
- 29 **N Świętej Rodziny**
Dominika, Dawida
- 30 P Eugeniusza, Irminy
- 31 W Sylwestra, Melanii